

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7.  
Telefon Nr. 102-79. Tel. redaktora naczelnego Nr. 136-89.  
Konto czekowe PKO. w Krakowie 400.630.  
Redaktor naczelny przyjmuje od g. 12ej do 1-ej w południe.

15  
GROSZY

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.  
Rękopisów redakcja nie zwraca.  
Za inseraty redakcja nie odpowiada.  
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ost. stronie.

**Każdy wytwórca swego papierosa!**

Z mieszanki 2-ech paczek tureckiego  
Najprzedniejszego z przednim  
Można w zwijkach (totkach)

**ALTESSE**

**MOKKA-PEŁNOWATKI**

Wyrobić 120 papierosów za zł. 2.80

## Poszukiwanie nafty w Palestynie

Jerozolima. 31. 8. (ŻAT) W dzienniku urzędowym zarejestrowane zostało towarzystwo p. n. „Palestine Petroleum Company”, którego celem jest poszukiwanie i eksploata-

cja źródeł naftowych na obszarze Palestyny. Wspólnikami tego przedsiębiorstwa są czterej Arabowie i jeden Żyd, kolonista z Rehobot.

# Proklamowanie wielkiej akcji na rzecz Palestyny

**Utworzenie małego A. C. z siedzibą w Jerozolimie. — Oredzie do narodu żydowskiego. — Akcja na rzecz bezpieczeństwa i wzmocnienia jiszuwu. — Nowy budżet**

Zurych. 31. 8. (ŻAT) W podniosłym nastroju przy dźwiękach Hatikwy zamknięta została sesja A. C. Komitet wykonawczy postanowił utworzyć małe A. C. z siedzibą w Jerozolimie, który upoważniony będzie do powzięcia dla sesji uchwał w pilnych sprawach politycznych, zwłaszcza odnośnie do taktyki wobec Komisji Królewskiej i w sprawach dotyczących stosunków żydowsko-arabskich. Małe A. C. liczyć będzie 21 członków a mianowicie: dziewięciu przedstawicieli frakcji robotniczej, czterech Ogólnych Syjonistów grupa A, trzech Mizrachi, dwóch Ogólnych Syjonistów grupa B. i jednego przedstawiciela Judenstaatspartei.

Oprócz dziewiętnastu członków, którzy delegowani będą przez odnośne frakcje i ugrupowania w skład małego A. C. wchodzi: Usyszkin w charakterze przewodniczącego oraz przedstawiciel Waad Haleumi.

Komitet Wykonawczy zatwierdził tekst oredzia do narodu żydowskiego, który omawia obecną sytuację w Palestynie i nawołuje do zdecydowanej walki o prawa żydowskie do Palestyny. Komitet Wykonawczy postanowił proklamować kampanię zbiórkową pod hasłem Bitachon Uwicur (bezpieczeństwo i wzmocnienie) na miesiąc wrzesień i październik. Zbiórka ta przyniesie ma półtora miliona dolarów.

Komitet Wykonawczy zatwierdził budżet Keren Hajesod na przyszły rok w kwocie 277 tysięcy funtów szterlingów. Wpływy Keren Hajesodu wraz z dochodami nadzwyczajnymi wyniosą około 300 tysięcy funtów. Keren Hajesod powinien wyznaczyć na pok-

rycie Egzekutywy Syjonistycznej uchwalonego przez Komitet Wykonawczy sumę 260000 funtów.

Budżet Egzekutywy Syjonistycznej zawiera następujące główne pozycje: Wydatki na kolonizację 82.000 f. szt., na kolonizację ży-

dów niemieckich 30000 f. szt., oświata 20000 emigracja 207.000, departament pracy 34000 departament polityczny 12.000.

Komitet Wykonawczy wybrał na dyrektorów Keren Kajemeth Zalmana Szokena i Katzenelzona.

## Jednolity front żydowski dla Palestyny

Zurych, 31. 8. Końcowe posiedzenie A. C. zajął referatem przewodniczący komisji organizacyjnej, Neustadt. Wszystkie wnioski tej komisji zostały uchwalone. Komitet Wykonawczy nadał Judenstaatspartei statut Sonderverbandu. Skolei członek Egzekutywy Grynbaum wygłosił referat, poczem przedstawiciel Mizrachi złożył oświadczenie stwierdzające, że nie jest repektowany układ zawarty z Mizrachi w sprawach religijnych, co spowodować może zerwanie układu.

Imieniem frakcji robotniczej B. Locker wyraził ubolewanie, że Mizrachi nie uważa za stosowne uprzednio poinformować zainteresowanych o treści wspomnianego oświadczenia wobec czego frakcja zarezerwuje sobie prawo udzielenia wyczerpującej odpowiedzi na zarzuty Mizrachi.

Skolei Locker odczytał sprawozdanie komisji politycznej w sprawie uchwały utworzenia małego A. C. Następnie Dr. Rufeisen referuje uchwały komisji gospodarczej w sprawie proklamowania funduszu pomocy. Zadaniem tego funduszu będzie a) troska o bezpieczeństwo polityczne jiszuwu, b) wzmocnienie gospodarcze Żydów, c) popieranie żydowskiego dzieła kolonizacyjnego i gospodarki morskiej, d) udzielenie pomocy ofiarom obecnych rozruchów.

Przedstawiciele wszystkich frakcji złożyli

krótkie oświadczenie końcowe, w którym przyrzekli poparcie kierownictwu i nawoływali żydostwo do kontynuowania wysiłków przy odbudowie Żydowskiej Siedziby Narodowej w Palestynie, następnie rab. Berlin (Mizrachi) zaznaczył, że fundusz pomocy będzie symbolem zrozumienia obecnej sytuacji w Palestynie wobec tego znajdzie poparcie Żydów na całym świecie

P. Goldberg (Ogólno Syjoniści grupa A) podkreślił konieczność zwołania szeregów syjonistycznych, Meir Grossmann z Judenstaatspartei zapowiedział poparcie funduszu pomocy z całą energią, imieniem Haszomer Hacair p. Jean wyraził przeświadczenie, że ruch syjonistyczny ostatecznie pokona wszystkie trudności. Dr. Schwarzbart imieniem Ogólnych Syjonistów grupy B oświadczył, że popierając fundusz pomocy żydostwo całego świata tym samym da najdogodniejszą odpowiedź na ostatnie wydarzenia w Palestynie. P. Sprincak oświadczył, że odbudowa Palestyny nie będzie przerwana ani na chwilę. Wszyscy Żydzi zespółą swe wysiłki w kierunku pomocy przy odbudowie.

Zamykając sesję prezydent Usyszkin zaznaczył, że akcja funduszu pomocy będzie kampanią probierczą łączącą naród żydowski z Palestyną. Naród żydowski zmanifestuje swą solidarność dla odbudowy swej siedziby. Przy dźwiękach „Hatikwy” sesja została zamknięta.

**Jeszcze tylko kilka dni  
Wysprzedaż posezonowa**

**JULJUSZ NACHT, Kraków Stradom 5.**



# Co przewiduje rozporządzenie o uboju rytualnym?

Warszawa, 31. 8. PAT. W dn. 17 kwietnia br. Sejm uchwalił ustawę o uboju zwierząt gospodarskich w rzeźniach. Ustawa ta wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1937 r., a zatem do tego dnia mają się ukazać wszystkie rozporządzenia wykonawcze, od których uzależnione jest wejście w życie poszczególnych przepisów ustawy.

Jak się dowiadujemy, ustawa o uboju zwierząt gospodarskich w rzeźniach będzie wykonywana na podstawie trzech rozporządzeń, które zostały już opracowane, ostatecznie uzgodnione między zainteresowanymi ministerstwami i mają się ukazać w najbliższym czasie w „Dzienniku Ustaw”.

Z dwóch rozporządzeń wykonawczych ministra rolnictwa i reform rolnych, jedno dotyczy uboju zwierząt gospodarskich, drugie zaś sposobów i warunków uboju rytualnego. Rozporządzenie ministra przemysłu i handlu reguluje warunki obrotu mięsem, pochodzącym z uboju rytualnego.

Rozporządzenie o uboju zwierząt gospodarskich, opierając się na zasadzie stosowania ogłuszania, lub pozbawiania zwierzęcia przytomności w inny sposób przed wykrwawieniem, ustala szereg przepisów, regulujących poszczególne fazy uboju: bydło rogate oraz konie wprowadzane do hal ubojowych winny mieć zasłonięte oczy: przed ogłuszeniem zwierzęta powinny być unieruchamiane, celem ogłuszenia lub w inny sposób pozbawiania zwierząt przytomności należy stosować metody mechaniczne, lub prąd elektryczny, przytem do oprawiania zwierząt można przystąpić dopiero po stwierdzeniu jego śmierci. Ubój bydła rogatego, owiec, kóz, świń i koni winien odbywać się w ten sposób, aby ogłuszanie i wykrwawienie następowały w osobnym pomieszczeniu, do którego zwierzęta wprowadzane będą w ilości, która niezwłocznie i jednocześnie może być poddana ubojowi.

Pozatem rozporządzenie to postanawia, że ogłuszanie oraz wykrwawianie zwierząt może być dokonywane jedynie przez osoby płci męskiej w wieku co najmniej 18 lat, oraz, iż organa urzędowego badania zwierząt rzeźnych i mięsa winny nadzorować, aby przy uboju nie zadawano zwierzętom zbędnego bólu i cierpienia.

## Rozporządzenie o sposobach i warunkach uboju rytualnego

Zwierząt gospodarskich postanawia, iż ubój rytualny może odbywać się zasadniczo w rzeźniach samorządowych, poza tem wojewoda może wyrazić zgodę na ubój również w innych rzeźniach, jednak pod warunkiem, że ubój rytualny nie może odbywać się jednocześnie z ubojem zwykłym.

Ilość zwierząt, które mogą być poddane ubojowi rytualnemu będzie ograniczona do potrzeb tej ludności, której wyznaczenie zabrania spożywania innego mięsa i to w ten sposób, aby cała ilość mięsa, pochodząca z uboju rytualnego (części przednie i tylne) odpowiadała potrzebom spożycia właściwych grup ludności oraz wywozu tego rodzaju mięsa i jego przetworów za granicę.

W tym celu wojewódzkie władze administracji ogólnej, a dla Warszawy — zarząd miejski — ustalają dla każdego powiatu oraz miast wydzielonych na okres od 1 do 3 miesięcy, w kilogramach żywej wagi ilość zwierząt do uboju rytualnego. Powiatowe władze administracji ogólnej, a w miastach wydzielonych — zarządy tych miast — przeprowadzają podział tej ilości pomiędzy sprzedawców mięsa z uboju rytualnego, wydając im pozwolenia na ubój rytualny i wyznaczając rzeźnie, w których ubój ten ma się odbywać.

Pozwolenia na ubój rytualny wydawane będą wyłącznie koncesjonowanym sprzedawcom mięsa z uboju rytualnego lub przetworów tego mięsa.

Rozporządzenie ministra przemysłu i handlu wydane w porozumieniu z ministrem rolnictwa i reform rolnych dotyczy warunków obrotu mięsem, pochodzącym z uboju rytualnego.

Rozporządzenie to ustala, iż mięso pochodzące z uboju rytualnego, chociażby nie zostało następnie uznane za odpowiadające rytuałowi, jak również przetwory, zawierające mięso z uboju rytualnego, powinny być przed dopuszczeniem do obrotu handlowego odpowiednio oznakowane.

Mięso to i przetwory z niego mogą być sprzedawane wyłącznie przez firmy koncesjonowane. Przytem odsprzedaż lub odstępowanie tego mięsa innym koncesjonariuszom jest niedozwolone.

W przedsiębiorstwach koncesjonowanych nie wolno dokonywać sprzedaży mięsa i przetworów innych, niż pochodzących z uboju rytualnego.

Miejsca sprzedaży mięsa rytualnego i przetworów z niego mają posiadać nad wejściem na białym tle fioletowy napis o wymiarach 25x150 cm. „Sprzedaż mięsa rytualnego”.

Posiadacz koncesji nie może trudnić się handlem żywcem, ani handlem mięsa poza mięsem z uboju rytualnego.

Rozporządzenie to przewiduje ponadto szereg przepisów normujących udzielanie, bądź odebranie koncesji na sprzedaż mięsa rytualnego.

## Heca w sprawie „Rassenschande” nie ustaje

Berlin, 31. 8. ŻAT. Heca w sprawie „hańbienia rasy” jest kontynuowana. W Erfurcie skazano starszego Żyda na 500 marek grzywny za to, iż odnajął pokój aryjskiemu małżeństwu, przyczem sublokatorka prowadziła również jego gospodarstwo. Żyd się tłumaczył, że sublokatorka i czy przeszło 45 lat, gdyż jest już całkiem siwa. Okazało się jednak, że liczy ona 43 lata, to też Żyd został skazany.

33 letni aryjczyk skazany został na 9 miesięcy więzienia za utrzymywanie stosunków z niewiastą pochodzenia żydowskiego, którą zaadaptowali chrześcijanie, gdy liczyła dwa lata.

W Essen 23-letniego Żyda skazano na 9 miesięcy więzienia za „Rassenschande”, partnerkę zaś na 30 marek grzywny. Organ Goeringa „Essener Nationalzeitung” oburza się z powodu „zbyt łagodnego” wyroku.

## Jeden z głównych żydożerców w Niemczech aresztowany za malwersacje

Berlin, 31. 8. ŻAT. Radca Görtlitz pełniący obowiązki gauleitera Berlina aresztowany zo-

Zawiadamia się P. T. Interesowanych, że nauka a Prywatnych Doksztalających Kursach

## „WIEDZA”

Kraków, ul. Pierackiego 14

rozpoczyna się we czwartek 3 września br. o godz. 3-ciej popoł.

stał pod zarzutem malwersacji, podobnie jak i gauleiter Kube. Obydwaj aresztowani uależą obok Streichera do najzacieklejszych żydożerców w Niemczech.

## Zjazd żydowskich Kulturbundów w Niemczech

Berlin, 31. 8. ŻAT. Na czas od 5-go do 7-go września zwołano do Berlina Zjazd Żydowskich Kulturbundów poświęcony zagadnieniom kulturalnym żydostwa niemieckiego. W zjeździe wezmą udział działacze kulturalni, reżyserzy, artyści i t. d., którzy wspólnie z przedstawicielami gmin żydowskich i centralnych organizacji omówią problemy żydowskiej pracy kulturalnej w różnych dziedzinach. Wygłoszone będą liczne referaty, projektuje się też ogłoszenie konkursu muzycznego.

Bł. p.

## HERMAN SILBERBERG

zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 81

Pogrzeb odbył się w niedzielę dn. 30 sierpnia 1936 na starym cmentarzu żydowskim

RODZINA

Upraszta się o zaniechanie wizyt kondolacyjnych

## O komisję dla badania stosunków żydowsko-arabskich

Londyn, 31. 8. (ŻAT) W liście ogłoszonym w „Times” znany syjonista i działacz gospodarczy p. Izrael Sieff wystąpił z interesującą propozycją utworzenia niezależnie od komisji królewskiej nie oficjalnej komisji, złożonej z arabskich i żydowskich osobistości o dużym wyrobieniu społecznym pod przewodnictwem autorytatywnego i obiektywnego rzeczoznawcy jak na przykład prof. Flinders Petric, który ma za sobą 40-letnie doświadczenie w sprawach Blisk. Wschodu i do brze jest obeznany z sytuacją w Palestynie.

Zadaniem tej komisji będzie w pierwszym rzędzie zbadanie następujących dwóch zagadnień: po pierwsze, jakie przyczyny stanowią istotę wrogości, która wywołuje perjuryczne wybuchy rozruchów w Palestynie, powtóre zaś na jakich odcinkach Arabowie współpracują harmonijnie z Żydami i co należy czynić, aby liczba tych odcinków wzrastała jaknajbardziej. P. Sieff podkreśla, że działalność tej komisji nie może stanowić żadnej konkurencji dla komisji królewskiej, przyczyni się natomiast do rozwiązania tego skomplikowanego problemu.

## Przygotowania materiałów dla Komisji Królewskiej

Jerozolima, 31. 8. (ŻAT) Zarząd Główny Związku Adwokatów Żydowskich w Palestynie postanowił na ostatnim posiedzeniu przystąpić do przygotowywania materiałów dla komisji królewskiej z szczególnym uwzględnieniem postulatów w zakresie ustawodawstwa i sądownictwa. Akcja ta prowadzona będzie w porozumieniu z instytucjami narodowymi.

## Skąd płyną fundusze dla arabskiego komitetu strajkowego

Jerozolima, 31. 8. (ŻAT) Centralny Arabski Komitet Pomocy otrzymał w tych dniach 15 tys. dolarów od arabskich emigrantów, przebywających na Kubie, zaś 200 funtów od imama w Jemenie.

## Trzy żądania dzielnic żydowskich Jaffy

Jaffa, 31. 8. (ŻAT) Delegacja mieszkańców dzielnic żydowskich graniczących z Jaffą i należących do jej obszaru administracyjnego, przyjęta została przez majora Harringtona, któremu przedłożyła następujące trzy żądania: 1) przyłączenie wszystkich dzielnic żydowskich do obszaru działania policji telawiwskiej, 2) wysyłanie do tych dzielnic jedynie żydowskich i angielskich policjantów, 3) wzmocnienie ochrony dokoła plantacji arabskich, które graniczą z temi dzielnicami.

Major Harrington pierwsze żądania odrzucił, zaś dwa pozostałe przyrzekł uwzględnić.

## Budowa towarowej stacji kolejowej w Tel-Awii

Tel Awiw, 30. 8. (ŻAT) Rząd przystąpi wkrótce do budowy kolejowej stacji towarowej w Tel Awiwie niezależnie od głównego dworca kolejowego.



# Toczą się rozmowy o zawieszenie broni w hiszpańskiej wojnie domowej

Hendaye. 31. 8. PAT. Pomimo ogłaszanych w tym względzie zaprzeczeń, w Saint Jean de Luz toczą się dalsze rozmowy, mające na celu doprowadzenie do zawieszenia broni w hiszpańskiej wojnie domowej.

## Nota dyplomacji

Hendaye. 31. 8. PAT. Do rządu madryckiego nadeszła wczoraj nota od grona dyplomatów, akredytowanych w Madrycie, a przebywających chwilowo w Saint Jean de Luz. Rzeczona nota stwierdza, że z inicjatywy dziekana korpusu dyplomatycznego w Madrycie przeprowadzona została wyprawa poglądów, w której wszyscy dyplomaci wyrazili swe głębokie ubolewanie z powodu cierpienia, na jakie narażona jest ludność cywilna w Hiszpanji w związku z rozgrywanymi się wypadkami. Aby złagodzić te cierpienia, korpus dyplomatyczny wyraża gotowość podjęcia pośrednictwa między walczącymi stronami. Nota zastrzega iż nie jest to bynajmniej wtrącanie się do spraw wewnętrznych, a ma na celu jedynie ulżenie ciężkiej doli ludności cywilnej. Notę podpisali przedstawiciele dyplomatyczni W. Brytanii, Włoch, Francji, Belgii, Czechosłowacji, Finlandii, Norwegii, Finlandii i Szwecji. Przedstawiciele Stanów Zjednoczonych i Japonii nie przyłączyli się do tego kroku.

Hendaye. 31. 8. (R) O godz. 0.30 na placu ratuszowym w Irunie zgromadziło się około 2.000 uchodźców, oczekujących z niepokojem przybycia samochodów, kursujących tam i z powrotem między miastem a granicą francuską. Według formalnych rozporządzeń, o godz. 3.30 mieli pozostać w Irunie jedynie mężczyźni, gotowi do wszystkich poświęceń. Po odczytaniu odezwy powstańczej miejscowy komisarz wojny Margarida oświadczył, że po ulicach Irunu nie będzie się przechadzał żaden powstaniec, dopóki w mieście zostanie choćby jeden obrońca.

O godz. 3 z górą 2000 osób przekroczyło granicę francuską. Irun jest pogrążony w ciemnościach, a samochody ciężarowe krążą ze zgaszonymi światłami.

Sewilla. 31. 8. PAT. Pomiędzy Kordobą a Sewillą przywrócona została normalna komunikacja kolejowa. Ruch kolejowy przywrócono również pomiędzy Galicją a wszystkimi obszarami, zajętymi przez wojska narodowe.

Barcelona. 31. 8. PAT. Według doniesień z frontu aragońskiego, na odcinku Hueska rozbita została silna kolumna powstańcza. W ręce wojsk rządowych wpadło kilka armat i karabinów maszynowych. Po stronie wojsk powstańczych padło 120 zabitych.

## Irun ewakuowany

### Powstańcy grożą zdemolowaniem miasta

Hendaye. 31. 8. (R) Korespondent Hava-sa donosi o tragicznych scenach ewakuacji Irunu przez kobiety i dzieci. W dniu wczorajszym samoloty powstańcze rozrzuciły odezwy, zawiadamiające władze wojskowe, że w poniedziałek miasto będzie obrócone w perzynę przez samoloty oraz artylerię, ostrzeliwującą miasto jednocześnie z lądu i z morza.

Burmistrz Irunu otrzymał również ostrzeżenie, że nie są to próżne pogroźki i że konieczne jest wydanie odpowiednich zarządzeń. Wczoraj wieczorem ludność miasta została zawiadamiana do opuszczenia go i schronienia się na terytorium Francji. Większość mężczyzn, zdolnych do noszenia broni, pozostaje w mieście. Na dworcu w Hendaye dla uchodźców przygotowano specjalne pociągi, mające ich przewieźć do Saint Jean de Luz i do Bajonny. Opieka nad uchodźcami spoczywa

## KAWIARNIA „PALACE“ DANCING COCKTAIL BAR

KRAKÓW PODWALE 7 „PALACE“ dawniej ESPLANADE

### W salach KAWIARNI

codziennie popołudniu i wieczorem KONCERT  
mistrzowskiego zespołu

## L. STRIKSA

skrzypka wirtuozka

z udziałem ulubienica krakowskiej publiczności

Wilusia KATZA

Niskie ceny.

Pełny komplet dzienników i ilustracji.

### DANCING-BAR

pod kierownictwem

MAKSYMILJANA FRIEDLERA

## MARIJA SEVASKAJA

Prima baller. na Opery Bukareszteńskiej

Znakomity zespół

KIREL BAND

poraz pierwszy w Krakowie.

Codziennie podwieczorki taneczne z pełnym programem od godz. 19-tej.

w rękach prefekta departamentu Basses Pyrenées.

## Ultimatum powstańców -- bluffem

Hendaye. 31. 8. PAT. Korespondent Reutera donosi, iż rzekome ultimatum powstańcze, zapowiadające zburzenie miasta, było prawdopodobnie bluffem, gdyż w ciągu nocy do godz. 8.30 nie podjęto ostrzeliwania miasta i tylko jeden samolot powstańczy przelatował nad Irunem i zrzucił parę bomb. Niemniej w mieście panuje wielkie podniecenie i przez całą noc przerażone kobiety i dzieci odjeżdżały w kierunku granicy francuskiej. Mężczyznom opuszczać miasta nie pozwolono.

## KAMIZELKI I PULOWERY

ostatnie nowości już nadeszły!

## H. LICHTIG

magazyny fabryczne:

Grodzka 71. - Szewska 21  
-- -- Florjańska 21 -- --

## Czerwony terror w Madrycie

Londyn. 31. 8. PAT. „Times“ zamieszcza doniesienia swego nadzwyczajnego wysłannika z Walencji o panującym w Madrycie terrorze czerwonym. Każdego poranku — donosi korespondent — można w rzece Manzanares widzieć płynące tropy zamordowanych. Niektórzy rozstrzelani wyrzuceni są nawet za dnia z samochodów ciężarowych na ulice miast. Kierownictwa szpitali, znajdujących się na przedmieściach Madrytu, wyślą do rządu ze skargą, iż chorzy nie mogą spać z powodu nieustannych przeraźliwych krzyków ofiar przenoszonych nocą na miejsca egzekucji.

O rządach terroru w Madrycie donosi również wysłannik „Daily Telegraph“, który twierdzi, że istotnym władcą Madrytu jest pewien fryzjer, który urzęduje w salonach gubernatorstwa i od 8-jej rano do późnego wieczora podpisuje listy skazanych na śmierć.

Madryt. 31. 8. (R) Minister spraw wewnętrznych ogłosił komunikat, donoszący, że w Madrycie panuje spokój. Oddziały milicji defilowały wczoraj ulicami miasta, witane serdecznie przez ludność.

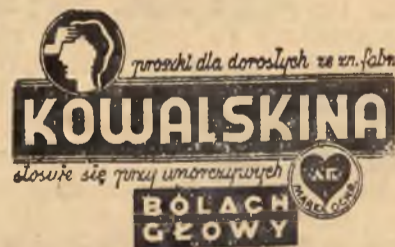
Oddziały gwardji cywilnej defilowały przed pałacem narodowym i siedzibami ministerstw spraw wewnętrznych i wojny, dokumentując przywiązanie do republiki.

W Estramadurze walki mają przebieg mniej zaciekle. W pobliżu Nawal Moral bataljon wojsk rządowych odparł atak nieprzyjaciela. Koło Kordeby wojska rządowe zajęły nowe pozycje.

Wojska powstańcze przypuściły silny atak na Malagę, zostały jednak odparte, pozostawiając na placu boju wiele materiału wojennego. Wzięto do niewoli licznych jeńców.

## Protest przeciw bombardowaniu amerykańskiego kontrtorpedowca

Waszyngton. 31. 8. PAT. Sekretarz stanu Hull wystosował do rządu madryckiego oraz do rządu tymczasowego w Burgos noty protestacyjne z powodu bombardowania kontrtorpedowca amerykańskiego „Kane”. Na okręt ten samolot, nieposiadający żadnych znaków rozpoznawczych, zrzucił 6 bomb, które upadły w pobliżu okrętu. „Kane” odpowiedział ogniem armatnim, nie przyczyniając samolotowi żadnych szkód. Samolot powtarzał trzykrotnie swój atak, pomimo, że na maszcie „Kane” powiewał sztandar amerykański.



## Norwegia nie odmówi Trockiemu prawa azylu

Oslo. 31. 8. PAT. Minister spraw zagranicznych Koht wygłosił wczoraj wieczorem przemówienie, w którym m. in. poruszył sprawę Trockiego. „Gdy rząd norweski — mówił minister — udzielił Trockiemu zezwolenia na pobyt w Norwegii, to kierował się zasadą, stosowaną zawsze w krajach, gdzie panuje swoboda: *prawem azylu*, przyznawanym zawsze uchodźcom politycznym bez względu na kraj, z którego po-

chodzą ani na stronnictwo polityczne, do którego należą. Jeśli istnieją kraje, w których opozycja polityczna jest niedopuszczalna, to państwa, uznając zasadę swobody, poczytywać muszą za obowiązek udzielanie azylu uchodźcom z tych krajów. Obecny rząd norweski nie odstąpi od tej zasady, gdyż nikt w tej dziedzinie nie ma prawa udziać nam rozkazów.”



**A. ALPERIN**

# „Dość dużo już było Jeremiaszów!...“

## Ostatnie dni sesji A. C. i konferencja WIZO

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika“)

Zurych, w sierpniu.

Komisja polityczna A. C. obradowała wczoraj aż do późnej nocy i odbyła dłuższe posiedzenie również i dzisiaj przedpołudniem. Komisja polityczna zamieniła się jakgdyby w drugie plenum A. C. Mimo mniejszej ilości członków odbywają się długotrwałe dyskusje. Członkowie Egzekutywy wygłosili obszernie referaty. Obrady komisji politycznej toczą się równie przy zamkniętych drzwiach. Skupiają one na sobie uwagę wszystkich członków. Inne komisje walczą z trudnościami, acz każda z nich spełnia swój obowiązek i swe żądania. Ale komisja polityczna dominuje w obecnej sesji A. C.

W kuluarach chodzą od czasu do czasu słuchy o stanowiskach, które zajmują poszczególni członkowie komisji podczas dyskusji. Słysz się opinie i zdania o tym czy owym przemówieniu. Wczoraj wieczorem wyrażano się np. z wielkim uznaniem o przemówieniu Usyszki. Kilku starszych członków komisji, którzy ze względu na stan zdrowia nie mogą brać udziału w nocnych posiedzeniach, pozostało jednak, celem wysłuchania referatu Usyszki.

Opowiadają, że dyskusja stoi na wysokim poziomie. Każde wystąpienie jest ważnym zdarzeniem i bywa szeroko komentowane. Referaty obejmują całokształt położenia politycznego w Palestynie i z różnych kątów widzenia przeprowadza się wnikliwą analizę obecnego położenia w kraju, jego przyczyn i skutków.

Pewien poważny członek komisji politycznej, z którego zaprzyntowaniami liczą się członkowie A. C., powiedział wczoraj w kuluarach:

— Na obecnej sesji A. C. można się wiele nauczyć. Wiele ważnych zagadnień zaanalizowano tak głęboko i tak wnikliwie, jak rząd ko kiedy.

Komisja zyskała sobie ogólny respekt. Nie zajęci członkowie A. C. przechadzają się w parku i w westybulu, nie próbując nawet zbliżyć się do sali, gdzie obraduje komisja polityczna. Nie chcą przeszkadzać w jej obradach. Nie wypytuje się nawet członków komisji o szczegóły pertraktacji. Poczucie odpowiedzialności, które opanowało wszystkich uczestników sesji A. C., dyktuje im taki sposób postępowania.

Wszyscy wyrażają życzenie, aby prace komisji doprowadziły do pomyślnych rezultatów, aby wszczęte przez nią kroki były właściwe i doprowadziły do celu — do zażegnania grożącego niebezpieczeństwa.

Wczoraj i dziś cała praca sesji A. C. ześrodkowana jest w komisji politycznej.

Wszyscy są tak zajęci i zatroskani w gmachu „Tonhalle“ — czy to podczas posiedzeń, czy to podczas przerw, — że nie zwraca się uwagi na fakt, iż w sąsiednim gmachu, w pięknym „Kursaalu“ odbywa się inna konferencja syjonistyczna, bardzo poważna i interesująca.

Jest to doroczna konferencja Rady „Wiza“. W konferencji uczestniczy około 40 pań, kierowniczek oddziałów „Wizo“ w różnych krajach. Zjawiała się również delegacja z Ameryki. Liczna delegacja przyjechała z Palestyny.

Obrady konferencji „Wizo“ trwają już kilka dni. Wysłuchano kilku interesujących referatów o działalności „Wiza“ i jego instytucji w Palestynie i w krajach golusowych. Mówiono wiele o imigracji młodzieży, o pomocy socjalnej w Palestynie, o obecnym

położeniu oraz o pracy kulturalnej. A wczoraj, w czwartek wieczorem, odbyło się wzruszające posiedzenie, które warto szczegółowo opisać.

Kierownictwo „Wiza“ zaprosiło członka Egzekutywy Syjonistycznej w Jerozolimie, p. Eliezera Kapłana, który dopiero co przyjechał samolotem do Zurychu, aby złożyć sprawozdanie o położeniu kraju w ostatnich dniach. Kapłan zobrazował swe przeżycia w Palestynie w podobnej formie, jak to uczynił na plenarnym posiedzeniu A. C., gdzie jego referat pozostawił bardzo głębokie wrażenie.

Na konferencji „Wiza“ wrażenie to było jeszcze silniejsze i głębsze. Kapłan opisał wrażenie, jakie wywarły zaburzenia, trwające już — aż do jego odjazdu — 131 dni, przedstawił ofiary tragicznych dni, podał szczegóły chuligańskich aktów teroru. Opowiedział o niezwykłej odwadze i podziwu godnej wytrwałości jiszuwu w tragicznych, groźnych dniach i miesiącach.

Kierowniczkę „Wiza“ były głęboko przejęte słowami referenta. Wyobrażenie o położeniu w Palestynie na podstawie czytanych wiadomości i komunikatów, nie może być kompletne i dokładne. Natomiast po tak szczegółowym opisie Kapłana w oczach zebranych pań pojawiły się łzy.

Po referacie p. Kapłana uchwały kierowniczkę „Wiza“, że po powrocie do swych miejsc zamieszkania poświęcą cały miesiąc na akcję zbiórkową na rzecz sierot i wdów po ofiarach zaburzeń w Palestynie. Nie będzie to tylko zwykła akcja zbiórkowa, lecz święty obowiązek żydowskiego społeczeństwa, dług, który cały naród żydowski ma spłacić.

Konferencja „Wiza“ uchwaliła przeprowadzenie wspomnianej szlachetnej akcji i wszystkie panie zobowiązały się do wzięcia udziału w akcji. Długo jeszcze delegatki były pod wrażeniem słów Kapłana i długo jeszcze łśniły łzy w ich oczach.

A następnie podniosła się z miejsca przewodnicząca pani Wiera Weizmann i nawiązując do słów Kapłana, powiedziała:

— Drogie panie, o jednej rzeczy musimy wciąż pamiętać: Dość już było Jeremiaszów, obecnie potrzebni nam są Ezra i Nechemiasz!

Panie zrozumiały i z dumą opowiadały o słowach pani dr. Weizmann w kuluarach A. C.

A pewien starszy syjonista, weteran ruchu syjonistycznego, człowiek uczony w Piśmie, usłyszawszy wspomniane słowa pani dr. Weizmann, przystąpił do niej i złożył jej serdeczną podziękę.

## Końcowe posiedzenia A. C.

Zurych, 31. 8. ŻAT. W nieobecności dr. Weizmanna i Dawida Ben-Guriona odbyło się w niedzielę wieczorem plenarne posiedzenie Syjonistycznego Komitetu Wykonawczego, na którym uchwalono budżet Agencji Żydowskiej na rok następny w wysokości 327.000 f. szt. Budżet referował przewodniczący komisji gospodarczej dr. Rufeisen (Praga). Wszystkie wnioski i zalecenia komisji zostały przyjęte jednomyślnie.

Jedną z uchwalonych rezolucji w kwestiach gospodarczych przewiduje powołanie do życia rady gospodarczej z oddziałami w Tel Awiwie, Jerozolimie i Hajfie. Rada wyłoni komitet centralny, który w sprawach gospodarczych jiszuwu współpracować będzie z Egzekutywą Agencji Żydowskiej.

Na wczorajszym wieczornym posiedzeniu A. C. wysłuchał referatów Izaaka Grynbauma (zagadnienia pracy w Palestynie) oraz dr. A. Hantkego (działalność Keren-Hajesodu).

Jednocześnie obradowała w niedzielę wieczorem komisja polityczna A. C., na której dysktowano tezy orędzia w sprawie praw żydowskich do Palestyny. Równoległe toczyły się rozmowy z przedstawicielami różnych ugrupowań na temat składu stałej komisji politycznej, która składać się ma z reprezentantów wszystkich ugrupowań (chodzi o stałych mieszkańców Palestyny) i która stanowić będzie „mały A. C.“ który będzie współpracował w kwestiach politycznych z Egzekutywą Agencji Żydowskiej. Komisja ta byłaby wyposażona w prawo podejmowania uchwał obowiązujących.

PRZY DOLEGLIWOSCIACH JELITOWO-ZOŁADKOWYCH, a zwłaszcza przy wzdęciach w przewodach pokarmowych i procesach gnijnych, stosowanie zrana u czczo szklanki naturalnej wody gorzkiej FRANCISZKA-JÓZEFA daje doskonałe wyniki. Zał. przez lekarzy.

### Lloyd George studiuje -- Trzecią Rzeszę

Berlin, 31. 8. PAT. Według pogłosek, przy będzie niebawem do Berlina Lloyd George, wraz z córką Megan, członkinią parlamentu brytyjskiego.

Celem pobytu angielskiego męża stanu będzie zapoznanie się z zagadnieniami reformy rolnej, służby pracy, projektów osiedleńskich oraz organizacji młodzieży hitlerowskiej.

Jak przewidują, z okazji tej wizyty Lloyd George nawiąże szereg kontaktów z czołowy mi politykami Trzeciej Rzeszy.

### Nie było noty sowieckiej w sprawie Trockiego?

Sztokholm, 31. 8. (R) „Aftonbladet“ ogłasza oświadczenie norweskiego ministra spr. zagranicznych Kohta, według którego ZSRR w sprawie Trockiego nie przesłał do rządu norweskiego żadnej noty. Chodzi tu zapew-

ne o ustne przedstawienie sprawy przez posła sowieckiego.

Dziennik podkreśla, że między komunikatem agencji sowieckiej Tass a oświadczeniem ministra Kohta istnieje sprzeczność.

Oslo, 31. 8. (R) Dziennik „Tidens Tegn“ donosi, że rząd norweski zakomunikował posłowi francuskiemu, iż Norwegia przystępuje do projektu francuskiego o nieinterwencji.

### Chiappe -- posłem

Paryż, 31. 8. (R) W drugim głosowaniu do izby deputowanych z 16 okręgu Paryża, wybrany został Chiappe, b. prezes rady m. Należy przypomnieć, że wybór Chiappe'a w Ajaccio na Korsyce został przez izbę unieważniony.

### Los Angeles-Moskwa

Moskwa, 31. 8. PAT. Lotnicy Lewoniewski i Lewczenko wylądowali wczoraj w Zigańsku nad Leną. Jak wiadomo, lotnicy ci wystartowali z Los Angeles, zamierzając dolecieć do Moskwy.



## SZATANSKA GRA

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika“)

Jerozolima, w sierpniu.

Tak nazwał to, co się od czterech miesięcy w Palestynie rozgrywa — Dizengoff. Dwadzieścia lat współpracował z rządem mandatowym był łącznikiem między władzami a jiszuwem, doczekał się odznaczeń angielskich i u schyłku swego życia patrzeć musiał na tę „szatanską grę”. Bo naprawdę, nie inaczej nazwać można grę rządu. Kraj krwawi, padają nasi bracia na posterunku — morduje się dzieci i siostry miłosierdzia, rząd zaś... nie milczy. Prowadzi rokowania z bandytami, podpalaczami i mordercami. Przez cztery miesiące wykazał tenże rząd, że brak mu wszelkich atrybutów koniecznych do rządzenia nawet w Timbaktu. Zgraja zjadaczy chleba panoszy się po urzędach palestyńskich, która z nienawiścią patrzy na nasze dzieło. Sabotaż wewnętrzny i nastawienie antyżydowskie — to dwie charakterystyczne cechy obecnego regime'u w Palestynie.

Rząd nie jest bezsilny. Sprowadził 15.000 wojska. Ma do dyspozycji 400.000 Żydów, policję i aparat administracyjny. Mimo to pozwolił, by w jego oczach zamordowano blisko 80 (w chwili kiedy piszę te słowa) spokojnych ludzi pracy. Pozwolił, bo nie chciał wstrzymać tańca krwi. Wyraźnie — nie chciał. Rząd, a nie Arabowie, są winni i odpowiedzialni za stan anarchii, za krew polaną, za ból i łzy. Wpierw usiłowano nas przekonać o konieczności poddania się — gdy usiłowania te speszły na niczem, przysły mordy, by nas wyprowadzić z równowagi.

Rząd rokuje z Arabami. Wpierw pośredniczył emir Abdullah. Jemu najbliższymi do palestyńskich Arabów i on najbardziej jest zainteresowany. Teraz pośredniczy także Irak. Minister spraw zagranicznych Iraku Nuri Pasza es-Said ławi w tej misji w Jerozolimie. Rokowania są na dobrej drodze — donosi prasa arabska. W tym czasie kiedy rząd rokuje z Arabami — morduje się robotników żydowskich wracających z pracy. W chwili, kiedy kraj nierządem stoi, kiedy życie ludzkie nie przedstawia żadnej wartości, meksykańscy władcy zwalniają z palestyńskiej Berezki — dwudziestu pięciu podżegaczy, z Szantim, wodzem terrorystów na czele. Czyż to nie gra szatanska?

Rząd twierdzi, że sytuacja międzynarodowa zmusza go do rozwiązania problemu palestyńskiego drogą rokowań. W języku codziennym oznacza to koncesje na rzecz Arabów. Rokowania prowadzone przez rząd z Arabami za pośrednictwem emirów i królów arabskich mają na celu uspokojenie kraju i umożliwienie przyjazdu komisji królewskiej. Ta ostatnia zadecyduje ostatecznie o rozwiązaniu. Przez cały czas trwania rokowań z rządem, — Arabowie swobodnie mordują. Nikt im nie przeszkadza, rząd wprawdzie walczy, jeśli się ku temu nadarzy sposobność z bandami terrorystycznymi (nieoficjalna statystyka stwierdza 650 trupów arabskich), nie uniemożliwia jednak terrorystom ich aktywności. Rząd nie przeszkadza — w najlepszym chyba razie broni.

To co się dzieje w Palestynie przechodzi wszelkie wyobrażenia. Rząd jest przedewszystkiem odpowiedzialny za to co się stało. Nie potrafi umyć rąk z tej krwi, której przelew umożliwił. Niedoleżność zbiegła się z wyraźną dłą wolą. Owocem była krew.

Teror dławi kraj. Dławi nie tylko nas, ale i Arabów. Dużo czasu będzie potrzeba, by Ara-

KAWIARNIA DANCING  
FENIKS

Dziś 1-go września 1936 r.

## INAUGURACJA SEZONU JESIENNEGO

W programie:

## ILLA &amp; EUGEN

w niezrównanych kreacjach akrobatyczno-tańecznych

LYDJA WIESER

gwiazda rewjowa

RITJO

komik-ekscenryk

LUCY DOREY

złakomita tancerka

## ORKIESTRA LEONARDA ILGOWSKIEGO

bowie pozbyli się skutków teroru wewnątrz swego obozu. Krew staniała w Palestynie, życie ludzkie nie przedstawia więcej wartości. Palestynia przy pomocy urzędników angielskich zagrożona cywilizacji, która uczyła szanować życie ludzkie. Teror stał się dzięki tej taktyce rządu — sportem, grą w krwawy futbol, przy którym i sędzia-Anglik też często dostaje w łeb. Mimo to gra szatanska toczy się dalej.

W chwili, kiedy list ten dojdzie do Was — znane już będą wyniki sesji Komitetu Wykonawczego w Zurychu. Nie można ich przewidzieć — toczą się właśnie rokowania między rządem a Arabami, które bez wątpienia mieć będą doniosły wpływ na uchwały sesji. W Jiszuwie, który od czterech miesięcy krwawi na posterunku narodowym, przeważa zdanie, że Komitet Wykonawczy powinien wystąpić z żądaniem wysłania do Palestyny komisji międzynarodowej w miejsce komisji czysto angielskiej. Jiszuw zdaje sobie bowiem sprawę, że głównym zadaniem będzie i musi być gruntowna reforma administracji palestyńskiej, która jest odpowiedzialną za to co się dzieje w kraju. Komisja

angielska, choćby złożona z ludzi dobrej woli, siłą faktu nie będzie w stanie wydać bezstronnego wyroku.

Nie ulega wątpliwości, że sytuacja międzynarodowa w ogólności, a sytuacja na Bliskim Wschodzie w szczególności, wywiera olbrzymi wpływ na zagadnienie palestyńskie. Nigdyśmy tego nie mieli. Naród żydowski, który w ostatnich latach przeszedł przez siedem piekieł musi skupić swe siły do ostatecznej rozgrywki o swą przyszłość. Sytuacja jest ciężka, bardzo ciężka, ale nie beznadziejna. Gra szatanska w Palestynie toczy się o wielką stawkę. To też nie oszczędzimy ofiar, ale nie przestaniemy wykazywać światu — jak i kto jest winien, że gra ta się toczy.

Jest to jedno z najważniejszych zagadnień, jakie przed nami stoja. Postawienie pod pręgierz nie wystarczy. Przyszłość nasza w Palestynie zależy od oczyszczenia stajni Augiasza we wrogiej nam administracji. Słusznie powiedział Dizengoff: „Powiedźcie szczerze, że chcecie zamknąć aliję — niech wie naród żydowski z kim ma do czynienia“.

Przesilenie rządowe na Węgrzech  
Dymisja, czy tylko urlop Gömbösa?

Telegram własny „Nowego Dziennika“

Budapeszt. 31. 8. (R) Nie ulega wątpliwości, że stan zdrowia premiera Gömbösa przyspieszy przesilenie rządowe, które od kilku dni uważane jest za nie uchronne.

Wczoraj wiecz. premier Gömbös przybył do gmachu prezydium Rady ministrów, gdzie przyjął dziennikarzy i oświadczył im, że na razie nie ma im nic ważniejszego do zakomunikowania, lecz że zapewne w wtorek nastąpią poważne zmiany.

Jak przypuszczają, w dniu tym po odhyciu narady z kolegami gabinetowymi premier uda się do regenta Horthy'ego, aby uzyskać

urlop. Nie wiadomo jednak jeszcze czy będzie to nowy urlop zdrowotny, czy też premier zgłosi swe ustąpienie. W każdym razie spodziewają się, że będzie mianowany niezwłocznie nowy minister obrony narodowej, przyczem jako kandydata na to stanowisko, wymieniają gen. Karola Bartha, który był szefem gabinetu Gömbösa jako ministra wojny.

Budapeszt. 31. 8. PAT. Regent Horthy, po wracając z Austrii, przbył do swej rezydencji letniej Gödöllő.

## Oziński uszedł cało

Londyn. 31. 8. (R) Korespondent „Daily Herald“ donosi z Moskwy, że szef sowieckiej misji handlowej w Londynie Oziński, wyraził wielkie zdziwienie z powodu pogłosek kursujących o jego osobie. Moja podróż do Moskwy — oświadczył Oziński — nie ma w sobie nic nadzwyczajnego. Nie rozumiem, dlaczego czynione jest tyle hałasu dokoła mej osoby. W dniu jutrzejszym opuszczam samolotem Moskwę i przybędę do Londynu prawdopodobnie we środe.

Dymisja pani Bryan Owen --  
ambasadora U. S. A. w Danii

Rapids City. 31. 8. (R) Prezydent Roosevelt przyjął dymisję pani Ruth Bryan Owen, ministra pełnomocnego Stanów Zjedn. w Danii. Pani Bryan Owen była jedyną kobietą, posiadającą rangę ministra w amerykańskim korpusie dyplomatycznym. Ustąpienie swe pani Bryan Owen motywuje chęcią wzięcia czynnego udziału w kampanii wyborczej.



# ODGŁOSY

## „Vive la Pologne!“ — woła przywódcy komunistów francuskich

Z okazji przyjazdu Generalnego Insp. Sł. Zbrojnych, gen. Rydza-Śmigłego do Paryża, cała prasa stołeczna pełna jest artykułów o generale. Na specjalną jednak uwagę zasługuje artykuł w organie komunistycznym „Humanite“ p. t. „Vive la Pologne“ Maurycego Thoreza, sekretarza generalnego francuskiej partji komunistycznej.

Mówiąc o przybyciu gen. Rydza-Śmigłego do Paryża, którego Thorez nazywa najwyższą w Polsce osobistością, gdyż był on uczniem i towarzyszem walk o niepodległość Marszałka Piłsudskiego, wekrzesiciela nowej Polski niepodległej. Thorez pisze: „Chociaż wewnętrzny ustrój Polski jest dziś oddalony od demokracji liberalnej, chociaż gen. Rydz-Śmigły w swoim czasie zajął Kijów i bronił Warszawy przeciwko czerwonej armii, niemniej jednak witamy dziś chętnie tego wybitnego gościa z Polski.

„Nazajutrz po zwycięstwie Francji ludowej w dniu 3-go maja, wyraziliśmy nadzieję, że prasa Frontu Ludowego dołoży niezbędnych wysiłków dla zlikwidowania nieporozumień, które wywoływały kwasy między nami. Francuzi zawsze żywi specjalną przyjaźń dla narodu polskiego. Współczuliśmy jego cierpieniom i nie szczęściom wtedy, kiedy Polska była podzielona i znajdowała się pod jarzmem nieubłaganych katów: cara rosyjskiego, cesarza austriackiego i króla pruskiego. Życzylimy jej najgoręcej, by odzyskała swą jedność i niepodległość.

„Przyjaźń polsko-francuska stanowi tradycję francuskiej Republiki. Komwent Narodowy uczynił Kościuszkę, bohaterą polskich walk o niepodległość, obywatelem honorowym naszego kraju. Nikt nie zapomniał dumnego okrzyku demokracji Floqueta od cara Aleksandra: „Vive la Pologne, Monsieur!“

„Komuniści francuscy uważają, że Polska niepodległa jest gwarancją pokoju, w dzisiejszej naszej Europie, niespokojnej i zalęknionej (angoissee). W trosce o przyszłość naszego własnego kraju sprawa pokoju, do którego przywiązujemy największą wagę jako do najcenniejszego dobra ludzkiego, śledzimy z wyraźną sympatią wysiłek Polski, mający na celu zabezpieczenie jej niepodległości“.

„Życzymy sobie, i to stanowi naszą odpowiedzialność, którzy spotwarzają partię komunistyczną, przedstawiając ją jako zwolenniczkę świętej wojny demokracji przeciw faszyzmowi: życzymy sobie, aby była zagwarantowana przyjaźń polsko-francuska, niezbędna dla pokoju świata, przyjaźń bez względu na wewnętrzny reżim Polski, tej Polski, która jest i musi pozostać niepodległą“.

„Oto dlaczego dziś w imieniu francuskiego ludu pracującego, w imieniu komunistów francuskich, witamy przyjazd gen. Rydza-Śmigłego i wraz ze wszystkimi tymi, którzy chcą odwrócić groźbę wojny, wołamy: „Vive la Pologne!“

## „Jeśli się nie dyskutuje, zaczyna się -- strzelanina“

Prezydent Dr. Benesz przyjął w tych dniach delegację młodzieży czechosłowackiej, która wyjeżdża na kongres światowy młodzieży do Genewy. W odpowiedzi na przemówienie przewodniczącego delegacji, prezydent Benesz wyraził zadowolenie, że w delegacji są przedstawiciele wszystkich klas, grup politycznych i mniejszości narodowych, którzy współpracują jako równi z równymi. W interesie państwa i mniejszości współpracę tę w dzisiejszych czasach uważa prez. Benesz za konieczną i pożądaną. Prezydent wita inicjatywę młodzieży na polu porozumienia międzynarodowego, młodzież bowiem pracować może bez uprzedzeń, bez względu na przynależność polityczną czy narodową. Trzeba dyskutować, i to dyskutować rzetelnie, aby dyskutować się mogło. Jeśli nie dyskutuje się wogóle, zaczyna się strze-

**Dziś we wtorek** Otwarcie Klubu Towarzyskiego przy  
o godz. 5 pop. „Ezrze Chalucowej“ ul. MIKOŁAJSKA 9 l. p.  
W dniu pogodnym ogród przy  
ul. Karłowickiej 34 jest również otwarty

# Niemcy po Olimpiadzie

Jedno wielkie rozczarowanie. — Trudności aprowizacyjne.  
— Tragedja kapitana Fürstnera. — Pijaństwa i awantury  
nocne w wiosce olimpijskiej

## Nowe ustawy antyżydowskie w Niemczech

W „Kurjerze Porannym“ znajdujemy ciekawą korespondencję z Berlina o nastrojach „polimpijskich“ w Niemczech. Na wstępie wspomina autor o dwukrotnym powiększeniu stanu liczebnego armii niemieckiej (do wysokości miliona żołnierzy w służbie czynnej), co uczyniono „pod olimpijskim hasłem pokoju.“

Poza tym olimpiada była jednym wielkim rozczarowaniem.

Koła finansowe przyznają, — pisze korespondent „Kur. Por.“ — iż

*nadzieje co do przyplywu dewiz,  
związane z przyjazdem gości olimpijskich okazały się nieuzasadnione.*

Przyjechało znacznie mniej osób, aniżeli się spodziewano. Dowodem tego jest fakt, iż na 350.000 pokoi, przygotowanych w domach prywatnych, a więc poza hotelami, pensjonatami itp., jedynie 60.000 wynajęto. Olimpijski urząd kwaterek namawiał właścicieli prywatnych mieszkań do poczynienia inwestycji, aby godnie przyjąć gości olimpijskich. 290.000 właścicieli mieszkań, którzy przeważnie poczynili wkłady, w związku z nadzieją zarobku, obecnie z niechęcią, a nawet ze złością myślą o olimpiadzie.

Gospodyni niemiecka zaczyna również odczuwać, iż piękny okres olimpijski, kiedy pod dostatkiem było wszelkiej żywności, skończył się. Rozpoczęto na nowo przydzielanie wołowiny, wieprzowiny i jaj, tak, iż prowadzenie gospodarstwa związane jest znowu z pewnymi trudnościami.

Należy wspomnieć o tragicznej postaci kapitana Fürstnera, komendanta wioski olimpijskiej. Rasowy ten oficer, po zamknięciu olimpiady, odebrał sobie życie. Na ten temat obiegają dwie wersje. Wedle jednej, w żylach kapitana Fürstnera płynęła również krew niearyjska i dlatego też w ostatniej chwili przed olimpiadą odebrano mu komendę nad miasteczkiem olimpijskim, powierzając ją formalnie podpułkownikowi von und zu Gilsa. Faktycznie jednak komendę zatrzymał kap. Fürstner. Można sobie wyobrazić, co działo się w sercu ambitego oficera pruskiego, któremu nagle wspomniano pochodzenie. Jedyną możliwością protestu, jaką posiadał kapitan Fürstner, było odebranie sobie życia. Dzielnym ten oficer, w pełnym poczuciu przyjętych na siebie obowiązków, uczynił to dopiero z chwilą oficjalnego zakończenia olimpiady. Jest zupełnie zrozumiałe, iż w korpusie oficerskim wypadek ten wywołał głęboki wstrząs i nienawiść przeciwko tym czynnikom, które pośrednio przyczyniły się do usunięcia kpt. Fürstnera.

Według innej natomiast wersji, Fürstner pozbawił się życia wskutek przedenerwowania i

lanina. Jest to logiczne, a polityka jest rzeczą prostą. Tylko ludzie są skomplikowani.

## Copyright by „I. K. C.“ -- czyli: Wpadunek z wywiadem

W „Słowie“ wileńskim pisze Cat:

„Il. Kur. Codz. ogłasza sensacyjny wywiad „Genewa Press Service“ z Don Carlosem VII „Jego Królewską Mością“ nad wywiadem stoickim „Copyright by I. K. C.“

W wywiadzie tym Don Carlos VII powiada, że jego ojcu Don Carlosowi VI ojciec Alfonsa XIII, Alfons XII „przemocą odebrał koronę“, że obecnie w Hiszpanji i t.d.

Mamy więc więcej niż wątpliwość co do autentyczności tego wywiadu, a to poprostu dlatego,

przykrości, jakich doznał od mieszkańców l. zw. wsi olimpijskiej.

*Pijaństwa i awantury nocne zawodników były chroniczne.*

Fürstner przez 16 dni musiał dosłownie borykać się całymi nocami z tymi zawodnikami, którzy nie pogardzali winem i piwem niemieckim, a także szukali innych wrażeń wielkomięjskich. W ciągu całego dnia musiał również być na nogach. To w końcu nerwowo go tak poderwało, iż postanowił skończyć z życiem. Za tą wersją przemawiały takie fakty, jak pochwała, dodatkowy urlop, a także podobno awans, który czekał biednego Fürstnera, gdyby nie był postanowił w sposób rycerski zakończyć swego życia.

W związku ze sprawą biednego Fürstnera, staje się aktualne zagadnienie żydowskie. Przed rokiem w Norymberdze wydano słynne ustawy antyżydowskie. Była to raczej jednak ustawa ramowa, w której brak jest przepisów wykonawczych.

*W Berlinie krążą obecnie pogłoski, iż przepisy ogłoszone będą w czasie tegorocznego Reichsparteitag.*

Nie jest wykluczone, iż podobnie, jak w roku ubiegłym, zwołany zostanie do Norymbergi Reichstag dla uchwalenia kilku ustaw. Jedną z nich ma być ustawa o obywatelstwie „Reichsbürgergesetz“. Nieomal jako pewnik można przyjąć, iż Żydzi nie będą mogli nabywać posiadłości ziemskich. Właściciele ziemscy Żydzi, zostaliby wywłaszczeni.

Przez pewien czas obiegają pogłoski, iż w Norymberdze zostanie wydana ustawa, zakazująca Żydom również posiadania i nabywania nieruchomości miejskich. W takim wypadku wszyscy Żydzi posiadający domy, zostaliby wywłaszczeni. Podobno jednak, planu tego zmieniano, ze względu na zamieszanie i perturbacje, jakie wynikłyby stąd na rynku finansowym. Mówi się, iż dr. Schacht, ze względów gospodarczych kategorycznie przeciwstawi się temu projektowi. Tak więc, Schacht okazuje się właściwie jedynym potężnym „protektorem“ Żydów w Niemczech. Nie mógł on jednak zapobiec temu, ażeby nie zabroniono Żydom piastowania mandatów rad nadzorczych w towarzystwach akcyjnych.

Dodać należy, iż bardzo prawdopodobne jest wydanie ustawy, regulującej i nabywanie nieruchomości przez Żydów, obywateli zagranicznych. Potrzebne byłoby do tego każdorazowe specjalne zezwolenie. Oczywiście, nie ma mowy, ażeby represje skierowane przeciwko Żydom niemieckim, mogły być zastosowane w stosunku do Żydów-obywateli polskich“.

że Don Carlos VII umarł w r. 1909, że po nim pretendentem do r. 1932 był Don Jaime, że wreszcie ojcem rzekomo żyjącego Don Carlosa VII i naprawdę żyjącego Don Alfonsa był nie Don Carlos, jak to oświadczyła „Jego Kr. Mość“, ale Don Juan wreszcie, że „przemocą odebrał koronę“ nie Alfons XII, lecz Ferdynand VII i nie Don Carlosowi VI, lecz Don Carlosowi V-emu.

Są więc dwie hipotezy, albo pretendent hiszpański zapomniał własnego imienia, imienia swego brata i imienia swego ojca, albo też korespondent „Genewa Press Service“ zełgał cały wywiad od a do zet, nie ruszając się z domu. Sądzymy, że ta druga hipoteza jest bardziej prawdopodobna i dlatego radzimy Il. Kur. Codz. nie zapłacić abonamentu „Genewa Press Service“.



# PRZEGLĄD PRASY

## Handel chłopami

O ostatnim zjeździe b. członków „Wyzwolenia“ z b. posłami Waleronem i Wyrzykowskim na czele pisze Regnis w „Naszym Przeglądzie“:

Na żadnym jarmarku chłopskim nie zebrano takiej ilości rozmaitych towarów jak na zjeździe w sali Higienicznej. Była więc i demokracja państwowa i upaństwowienie rzeczy prywatnych i uprzywilejowanie rzeczy państwowych. Słowem, cały kryminał ideologiczny.

Nie obeszło się oczywiście bez kwestji żydowskiej. Sprowadzono z Radzymina hasło polszczenia handlu. Sam zjazd dowiódł zresztą, że handel... chłopami został całkowicie spolszczony.

Zwolennicy polszczenia handlu skorzystali z przywileju i otworzyli sklep. Handel chłopami, mimo ustawy o odpoczynku niedzielnym, odbywał się w niedzielę. Jedyną okolicznością łagodzącą dla gwałcicieli prawa mogłoby być oświadczenie, że handel był bezinteresowny, że transakcje nie doszły do skutku, że towar nie znalazł nabywców.

## Zaktualizowany stragan

Doniedawna jeszcze bronił p. Grabiec - Pruszyński tezy, iż nie wolno nikogo wywłaszczać ani z morgi ziemi, ani ze — stragana. Dziś, na marginesie reportażu ogłoszonego w „Kurjerze Porannym“ o „parciu“ chłopów ze wsi — na miasteczku, na stragan, p. Grabiec skłonny jest jednak poświęcić stragany żydowskie na rzecz nastrojów „przytyckich“, a powołując się na autorytet p. Grynbauma, radzi Żydom — emigrować.

Wydaje się — pisze p. Grabiec w „Czasie“ — że dyskusja wszczęta kilka tygodni temu na łamach prasy, przychyliła się raczej do poglądu, zajętego przez nas na początku. Pogląd ten nie był ani anty, ani filo - semicki. Pogląd ten poprostu stwierdzał pewne masowe zjawisko, przed którym stoimy obecnie, zjawisko, które wpłynie na sposób bytowania bardzo szerokiej mas w Polsce. Prąd, który płynie ku miastu, nie sposób już dziś odwrócić, odwracać go też nie trzeba. Zamiast prowadzenia strusiej polityki, lepiej będzie przedsięwziąć zawczasu starania, by jak wszystkie procesy społeczne, odbył się normalnie, bez gwałtownego burzenia, by ludzie wypierani ze swych dotychczasowych warsztatów, znaleźli nowe, mogli być pożyteczni gospodarczo, lub — jeśli będzie to zadaniem na tak szeroką skalę zbyt trudnym, mogli znaleźć sobie nową ziemię. Grynbaum dixit.

Jeśli chodzi o plan uproduktynienia czy przewarstwowienia straganiorzy żydowskich, wypieranych z dotychczasowych „placówek“ gospodarczych, chętnie przyjęlibyśmy każdą uczciwą i rzeczową inicjatywę, idącą w tym kierunku. Nie upieramy się bowiem przy straganach, jeśli są widoki innej, lepszej i bardziej ludzkiej egzystencji dla tych biedaków, których nędzna vegetacja stała się nagle, dzięki świadomej agitacji, przedmiotem „zadrości“ chłopów (jest też czego zazdrościć!). Co do emigracji, p. Grabiec wie chyba dobrze, że sprawa jest beznadziejna: poprostu nie ma dokąd emigrować i nie ma — za co emigrować. To nie jest więc za dne wyjście.

## Echa wierzchosławickie

W związku z wspomnianym powyżej reportażem „Kurjera Porannego“ porusza znowu kwestję antysemityzmu na wsi „Warszawski Dziennik Narodowy“, który w artykule wstępnym pisze:

Jak Żydzi zajmują się tem, co się dzieje na wsi, świadczą uroczystości z dnia 15 sierpnia w Wierzchosławicach. Do Wierzchosławic w ten dzień również wyjechali dziennikarze żydowscy, którzy bacznie obserwowali co się tam działo i jakie panują nastroje wśród mas chłopskich, które skupiają się w Stronictwie Ludowym. Obserwatorzy żydów

# Chuligański napad na świadka w procesie przytyckim

Zemsta za zeznania złożone w sądzie. — „Za zabicie Żyda nie grozi nic!“

Z Przytyka donoszą: We wsi Glinice obok Przytyka zraniono dzierzawcę sadu, Jankiela Bornsteina i jego syna, Rafaela.

Napaść nastąpiła o godz. 2-giej w nocy. Do mieszkania Bornsteina wpadła banda chuliganów, która nożami i pałkami poraniła i pobila nielitościwie nieszczęśliwą ofiarę, która odniosła rany na rękach, nogach i na głowie.

Ofiarę chuligańskiego napadu przewieziono do szpitala w Radomiu.

Jak opowiadają, napad był aktem zemsty za zeznania, jakie złożył Bornstein w charakterze świadka w procesie przytyckim.

Między chuliganami, którzy napadli Bornsteina, znaleźli się również Frączkiewicz i Zieliński, którzy zasiedli na ławie oskarżonych w procesie przytyckim i zostali uwolnieni.

Prokurator radomskiego Sądu Okręgowego prowadzi dochodzenia.

Jak donoszą z Radomia, ranny Bornstein został umieszczony w szpitalu radomskim. Doznał on złamania nóg i ran głowy.

Podczas chuligańskiego napadu, Frączkiewicz wykrzykiwał: „Nie szkodzi! Za zabicie psa grozi kara 7-miu dni aresztu, a za zabicie Żyda — nie grozi nic!“

scy wyjechali z Wierzchosławic zadowoleni. Byli zachwyceni p. Ratajem i innymi przywódcami, ale przedewszystkiem rozradował ich fakt, iż nie poruszano kwestji żydowskiej i że żaden okrzyk podczas tej manifestacji nie padł przeciwko Żydom. Tej radości dał wyraz wystawnik żydowskiego „Nowego Dziennika“ w numerze z dnia 17 sierpnia w słowach: (Tu następuje cytata naszego reportażu o Wierzchosławicach.)

A więc pisarz żydowski stwierdza stanowczo, iż chłopci chcą wszystkiego innego, tylko nie żydowskich straganów. Są to jednak — według nas — tylko życzenia żydowskie, a rzeczywistość jest zgoła inna.

A jednak — musimy podtrzymać nasze twierdzenie — rzeczywistość w świetle olbrzymiej manifestacji chłopskiej w Wierzchosławicach wyglądała właśnie w ten sposób, jak ją przedstawiliśmy. Chłopi chcą ziemi, podniesienia dobrobytu na wsi, udziału w rządach, chcą powrotu emigrantów politycznych, ale nie słyszymy nic, by chcieli żydowskich straganów. Taka jest rzeczywistość, którą publicyści endekko - konserwatywni chcieliby nagiąć do swoich celów.

## Franciszek Molnar

# Po pogrzebie

Niewielkie, trzypokojowe mieszkanie, w którym unosi się zapach kwiatów i dym. Właścicielkę mieszkania w licznym orszaku pogrzebowym odprowadzono przed chwilą na cmentarz. W pokoju stoi posługaczka przed kredensem, oglądając go pieszożotliwie, jakgdyby za chwilę miał on zostać jej własnością. Czarno ubrana pokojówka wciąż jeszcze ociera zaczęwionione od łez oczy.

Pokojówka. Czy pani czegoś chciała, pani Lehar?

Posługaczka. Nie. Z okna tylko widzę, że goście pogrzebowi już wracają. Chcę trochę porządkować mieszkanie. Czy dużo gości było na pogrzebie?

Pokojówka płacząc kiwa potakująco głową.

Posługaczka. Panno Stasiu, hm... nie mówię o tym chętnie, ale widzi pani, moja łyżka wazowa w domu... jest... strasznie obtłuczona i zniszczona... Gdybym tak mogła wziąć tę stąd na pamiątkę po naszej dobrej pani... Przecież tutaj i tak się jej nie będzie więcej używało...

Pokojówka. Z domu nie może nic zginać. Syna nieboszczki zapisał sobie wszystkie przedmioty

## ZYDOWSKA ŚREDNIA SZKOŁA HANDLOWA

KRAKÓW, ULICA STRADOMSKA 10.

TEL. Nr. 164-40

WRZESIEŃ

1

WTOREK

ד' אלול

WPISY

Godziny urz. 10-2 i 6-8

## Marszruta na Wiedeń —

niezbyt podoba się p. Cat-Mackiewiczowi w podróży gen. Rydza-Śmigłego do Paryża. Chętniej widziałby — Berlin:

Marszruta przez Wiedeń (nie wiemy czy fortunnie obrana) da zapewne powód do nowych akcentów anty - niemieckich nadawanych przez prasę francuską wzywie generała Rydza Śmigłego. Należałoby, aby cała odpowiedzialna prasa polska odcięła się w tym momencie od tych akcentów. Chwila jest dość poważna, aby się zdołać na taką odpowiedzialność. Nie taczając bezużycia prochu obok żarzących się węgli! A tam w Hiszpanji żarzą się węgle wojny. A wojna w tej chwili byłaby równoznaczną z samobójstwem Europy, z boi szewizacją Europy. A my wojny o bolszewizację Hiszpanji, czy Europy prowadzić nie chcemy. Nasz sojusz z Francją nie powinien służyć polityce dążącej do wojny, lecz zabezpieczając Francję i nas przez utrzymanie równowagi sił w stosunku do Niemiec powinien służyć pokojowi. Toteż nasza dyplomacja w stosunkach francusko - niemieckich powinna mieć jedno zadanie na widoku: być pośrednikiem pokojowym pomiędzy Berlinem, a Paryżem.

w domu. (Wychodzi z pokoju, ażeby sprawdzić w swoim kufrze, czy łyżka i inne rzeczy są do brze schowane).

Goście żalobni wchodzi do pokoju.

Syn: Proszę... Odpocznijcie trochę... Stasiu, czy znajdzie się coś do jedzenia?

Pokojówka kręci się z żalobną miną pomiędzy gośćmi. — Jest trochę kompotu.

Jedna z pań: Proszę go tutaj przynieść. Czy są również jakieś konfitury?

Pokojówka: Jest kilka słoików.

Pierwsza dama: Jaka gospodarna była ta biedna ciotka Marja... Wzdycha, poczem mówi do pokojówki. Proszę mi zapakować ze cztery słoiki konfitur na pamiątkę...

Druga dama wzdycha: Tak... Tak... Takie jest życie...

Pierwsza dama: My wszyscy musimy tam pójść...

Syn: Proszę was nie mówcie lepiej o tem... Podnosi się z krzesła (dochodzi do kredensu, długo szuka, wreszcie stawia na stole pudełko od cygar i wysypuje zawartość. Z pudełka wypadają stare pierścionki, kilka broszek, koraliki, jakieś kolorowe guziki, pióro od kapelusza, klamra od paska, kilka branzoletek i złoty zegarek z łańcuszkiem.

Syn: Proszę, weźcie sobie te rzeczy na pa-



# Wieczory teatralne

TEATR IMIENIA J. SŁOWACKIEGO

## „Kibic“

komedia w trzech aktach M. Lee Smilles'a  
i I. O. Kloughy'ego.

Nie znam tej spółki amerykańskich autorów dramatycznych, a nawet mocno podejrzewam p. Rujwida, który figuruje jako tłumacz tego skeczu dramatycznego, że tylko wymyślił autorów amerykańskich, tak mało bowiem tkwi w tym utworze prawdziwej atmosfery amerykańskiej. Kibic jest wogóle ciekawą figurą, nie tylko przy kartach, lecz w życiu. Są ludzie, którzy jak kibice przy kartach narzucają się prosto swymi radami, wszystko lepiej wiedzą, wszystko przewidzieli i dla każdej sytuacji znajdują jakieś wyjście. Niestety są niedołągami, gdy chodzi o ich własne sprawy życiowe, bo drugim mogą radzić, dla siebie zaś nie mają żadnej rady. Typ kibica czeka jeszcze swego wcielenia dramatycznego, bo to, co nam dali autorzy amerykańscy, dalekie jest od pogłębienia. Nie jest to bowiem sztuka, lecz skecz w trzech obrazach. Teatr J. Słowackiego właściwego sezonu jeszcze nie zaczął, a pauzę należy czemś wypełnić, wybrano więc „Kibica“.

Nasuwa mi się jednak jeszcze jedna uwaga na marginesie tego skeczu. W życiu żydowskim istnieje mnóstwo — kibiców. Prototypem ich był Menachem Mendel, uganiający się za chimerą fortuny, zapewnijający nas, że gdyby miał majątek Rotszylda, świat by zmienił swe oblicze. Ten Lewy Blum, główny bohater skeczu dwóch autorów amerykańskich, jest dalekim kuzynem Menachema Mendla, tak genialnie podchwyczonego przez naszego nieśmiertelnego humorystę Szaloma Alejchema. Nie ugania się w prawdzie z szadchenowskim parasolem w rękę po małych krętych ulicach dawnego małego miasteczka rosyjskiego, bo go autorzy amerykańscy przenieśli do Nowego Jorku i uczynili z niego małego trafikanta, lecz cech pokrewieństwa swego z Menachemem Mendlem bohater „Kibica“ nie zatracił.

Poza tem nic w „Kibicu“ właściwie się nie dzieje, a cała akcja zdana jest tylko na łaskę przypadku, albowiem majątek zdobywa trafikant żydowski tylko dzięki temu, że manipulację giełdową załatwia przypadkowo idiota, nie wiedzący nawet, co się do niego mówi przez telefon. Poza jedną rolę kibica nie ma w tym skeczu żadnych innych ról ważniejszych, dlate-

go p. Karbowski, który tę sztukę należycie zmontował i nadał jej tempo odpowiednie, obsadził ją młodymi adeptami sztuki dramatycznej, powierzając tylko role poważniejsze aktorom wybitniejszym. Bardzo być też może, że sztuka ta miała pójść w ostatnich tygodniach ubiegłego sezonu, a tylko „Dni Krakowa“ przesunęły ją na pauzę, poprzedzającą sezon uowy.

Główną rolę trafikanta, kibica i ojca pięknej córki gra z werwą i z dużym umiarem artystycznym p. Szubert. Na jego konto zapisać należy to, że akcenty żydowskie nie występują w żyłczeniu.

Z wdziękiem, ale trochę anemicznie zagrała p. Niedziałkowska rolę pięknej córki trafikanta, a epizodyczne role milionera i agenta giełdowego zagraли pp. Macherski, Woźnik, Turecki i p. Walewska. Poza tem wszystkie inne role powierzono, jak powiedzieliśmy, młodym adeptom sztuki dramatycznej, z których wymienić możemy p. Bobrowskiego i Kopczewskiego.

ZYDOWSKI TEATR W KRAKOWIE

## „Otwarte oczy“

Obraz życiowy w trzech aktach Z. Filda,  
w przeróbce L. Malacha

(GOŚCINNE WYSTĘPY P. DINY HALPERN)

Muszę wrócić do słów, którymi przywitałem p. Dinę Halpern. Chcę teraz powiedzieć to, czego tam nie dopowiedziałem. Kiedy właściwie skończy p. Dina Halpern z bałaganem teatralnym, z którym rozjeżdża po Polsce?

Weźmy np. nową sztukę amerykańską, którą przerobił bhp. L. Malach, autor dramatyczny, mający w swym dorobku o wiele lepsze i bardziej interesujące pozycje. Sztuka ta nie chce być dramatem, ani nawet melodramatem, lecz nazywa się prosto „obrazem życiowym“. Życie zawiera mnóstwo obrazów, które nie mają żadnej pretensji do sztuki. Dziełem sztuki staje się obraz życiowy tylko wtenczas, jeśli wychodzi poza ramy fotografii, jeśli dramat indywidualny staje się dramatem ogólnym i potrafi wstrząsnąć sumieniem widza. Nie wzrusza nas jednak historia właściciela magazynu konfekcji damskiej, który zdradza piękną swą żonę. Nie wzruszyłaby nas też tragedia męża, którego zdradza żona. Rzeczy te interesują tylko najbliższych i ich otoczenie. Zdaje sobie z tego sprawę p. Fild, względnie zdawał sobie sprawę bhp. Malach i dlatego opowiada nieprawdopodobną bajeczkę o żonie, która oślepla, potem odzyskała wzrok, by znowu udawać ślepią i tą drogą pokonać swą rywalkę. Cała ta historia ani nas nie grzeje, ani nas nie ziębi.

jest nam całkiem obojętna. O zdradzie tyle już pisano, że trzeba doprawdy dużej wnikliwości i finezji psychologicznej, by na ten temat powiedzieć jeszcze coś nowego. Po co więc wcielono ten „obraz życiowy“ do repertuaru żyd.?

Prawdą jest, że p. Dina Halpern jest artystką nader subtelną i znajduje dla każdej sytuacji życiowej ton odpowiedni, że żadnego akcentu nie przejawia, że jej gra jest stosowana i daje nam silne wrażenia. Czyż jednak nie szkoda tego talentu na takie blade obrazy życiowe? Widzę dla tej artystki, tak wzruszającej nas swą grą, całą galerię postaci naprawdę wspaniałych, dlatego każdy jej nowy triumf aktorski nad marnym tworzywem przejmuję mnie tylko smutkiem. Cieszy mnie tylko to, że p. Dina Halpern sama odczuwa pustkę beznadziejną dotychczasowego swego repertuaru i w gruncie rzeczy przyzna mi chyba zupełną rację...

Wszystkie inne role w tej sztuce, która nawet nie jest „macherajką“ amerykańską, lecz mizdrzy się do nas nieznośnie, udając naiwnego dramata, są albo „samograje“, albo należą do gatunku ról niewdzięcznych. Szczerze mi żal było p. Broneckiego, który jako reżyser utworu Filda-Malacha starał się oczyścić z niepotrzebnych naleciałości melodramatycznych i ją należycie zmontował, że musiał w dodatku udźwignąć rolę głupiego męża. Jeszcze więcej żal mi było młodej artystki p. Topel, która doprawdy znalazła się w sytuacji bardzo przykłej, musiała bowiem grać rolę nędznej uwodzicielki, podczas gdy rolę nieszczęśliwej żony grała tak czarująca artystka jak p. Dina Halpern.

Trzecią niesympatyczną rolę miał p. Ulrich, który musiał grać ojca przewrotnej kochanki. Widocznie rola ta nie bardzo mu odpowiadała, dlatego był zbyt głośny.

Natomiast aktorzy, którym powierzono role „sympatyczne“, znaleźli pole dla popisu. Tyczy się to zwłaszcza p. Maksymowa, artysty rzetelnego, który każdą swą postać charakterystyczną okrasza tzw. humorem suchym i niezawodnym. Pełną brawury i temperamentu jest p. Ulrich, a p. Hardt jako „litwak“ bawił publiczność nieco przeszarżowanym swym typkiem. Miłunko swój epizodzik zagrała p. Luksemburg, a w miarę szlachetnym buchalterem był p. Orluk.

Wzbogaceni więc repertuaru żydowskiego „Otwarte oczy“ nie są, daly tylko sposobność p. Dinie Halpern do zademonstrowania swego dojrzałego już do lepszych i poważniejszych rzeczy talentu, a na tym właściwie kończy się rola tego „obrazu życiowego“.

M. K.

miątkę po mojej najdroższej matce...

**Pierwsza dama** podbiegła do stołu, rozrzuciła drobniaki, przyciem chwytając szybko zegarek z dewizką.

**Druga dama:** Ja... Ja wezmę tylko jakiś drobniak... Może piórko...

**Pierwsza dama:** Weź sobie zatem piórko.

**Druga dama:** Nie... (Zdaje sobie bowiem sprawę z tego, że biorąc piórko traci nadzieję na jedyny wartościowy przedmiot — zegarek z dewizką).

**Pierwsza dama** zwraca się do młodej panienki. Helu, weź ty sobie zatem ten ładny guzik i klamrę.

**Hela:** Dziękuję bardzo (patrzy z utęsknieniem na zegarek).

**Pierwsza dama:** Kto chce zatem to piórko? (Nikt się nie zgłasza, albowiem wszyscy żywią tajemną nadzieję, że ostatniemu przypadnie zegarek z dewizką).

**Trzecia dama:** Helu, czy ty nie chcesz piórka?

**Hela:** Nie, dziękuję. Nie chcę również guzika i klamry. (Kładzie obydwa przedmioty na stole).

**Trzecia dama:** Ależ nie. Te rzeczy należą do ciebie (Wszyscy są zadowoleni, że najmniej wartościowe przedmioty już są podzielone).

**Syn:** Nie chcę nic z tych rzeczy zatrzymać... (Wszyscy obecni skupiają się dokoła stołu).

**Pierwsza dama:** (Oglądając zegarek). Jaki ładny przedmiot... Co za cudowna robota tego łańcuszka. To chyba tworzy jedną całość. (Wszystkie panie odpowiadają chórem, że łańcuszek należy do zegarka i powinien być do niego przyczepiony. Pierwsza dama czyni to z radością).

**Trzecia dama:** (Nieczo nerwowo). Tak, piękny zegarek, ale go wreszcie odłóż.

**Pierwsza dama:** Biedna ciotka Marja stale nosiła ten zegarek na szyi... (Usiłuje przypomnieć... Ogólna konsternacja).

**Trzecia dama:** Tak, właśnie, tak go nosiła.

Ale odłóżże wreszcie ten zegarek na stół.

**Chuda dama:** Tutaj jest branzoletka z kości. Kto ją chce?... Nikt się nie zgłasza.

**Chuda dama:** I broszka z napisem: „Pamiętka z Ischlu“ kto ją chce?...

**Inna dama z życzliwością:** Zachowaj sobie oboje te pamiętki...

**Chuda dama:** Nigdy nie byłam w Ischlu... Kładź szybko przedmioty na stół. — Czy mogę oboje z zegarek?...

**Chór dam:** Daj jej zegarek do obejrzenia... (Wszystkie są zgodne w tem, że zegarek za długo już spoczywał w jednym ręku).

**Pierwsza dama** wręcza chudej zegarek, ale trzyma w ręku koniec łańcuszka. — Ma podwójną kopertę, — dodaje wyjaśniająco.

**Chuda dama:** Puść łańcuszek.

**Pierwsza:** Przecież tak też możesz zegarek obejrzeć.

Nagle łańcuszek przerywa się w środku i dla wszystkich staje się jasne, że obie damy ciągnęły go do siebie. O posiadanie zegarka zaczyna się walka na serjo.

**Chuda dama:** Widzisz teraz zerwałaś łańcuszek...

**Pierwsza dama:** Ja?... Jak możesz mnie o to posądzić!?

**Jedna z pań,** która dotychczas nie brała udziału w sporze: — Co to jest za pamiętka z Ischlu?... Zbliży się, poczem mówi: — Czy mogę oboje z zegarek?...

**Wszystkie do chudej:** Daj jej obejrzeć zegarek. (Chodzi o to, ażeby zegarek nie znajdował się zbyt długo w jednym ręku).

**Chuda** wręcza jej zegarek.

**Nowa dama:** Przepraszam, mówiałś przecież o broszce z Ischlu.

**Nowa dama:** Ja?... Ja tylko pytałam o nią. Otwiera torebkę, by włożyć zegarek.

**Jedna z pań:** Przepraszam tak nie można... Wybiera się drobne przedmioty na pamiętkę...

Zegarek z łańcuszkiem to jest zbyt kosztowny przedmiot...

**Nowa dama:** (Kładzie zegarek do torebki i mówi spokojnie). No, więc możecie sobie wybrać drobniaki. Odwraca się i dochodzi do lustra przed którym spokojnie i bardzo długo poprawia kapelusz, odwrócona od pozostałych.

**Jedna z pań:** Co my mamy wobec tego wybrać, skoroś ty zabrała najkosztowniejszy przedmiot?

**Dama z zegarkiem:** To przecież wszystko jedno, kto go otrzymał... I tak przypadłby w udziale jednej z nas...

**Inna dama:** Wobec tego zostaw chociaż łańcuszek.

**Pani z zegarkiem,** poprawiając niesforny lok. — łańcuszek jest zerwany.

Zwraca się do syna. Bywaj zdrow, drogi Janku... Wzdycha i wychodzi z pokoju.

Po jej wyjściu następuje dłuższe milczenie. Poczem pierwsza dama wzdycha i mówi: — zegarka już niema... Chowa przytem pozostałą część łańcuszka do kieszeni.

**Chuda dama:** Gdzie jest ta pamiętka z Ischlu?... (Lecz broszka z Ischlu już zniknęła ze stołu: Leży jeszcze kilka rogowych guzików).

**Chuda dama:** Dla mnie zatem nic nie zostało?...

**Hela,** obawiając się, że jej coś odbiorą, zabiera się do wyjścia.

**Chuda dama:** Helu, daj mi zatem klamrę od paska. Zostanie ci jeszcze guzik i piórko.

**Hela:** Piórko zostawię tobie...

**Chuda dama:** Piórka nie potrzebuję...

**Hela:** Wobec tego nic ci nie dam.

**Chuda dama:** (Wzdycha). Dobrze, daj piórko... Kładzie piórko do kieszeni płaszcza i wychodzi z podniesioną głową, nie kłaniając się nikomu. Ze stołu zniknęły nawet rogowe guziki...

W rogu pokoju, na fotelu, siedzi syn, z głową opartą na dłoniach i cicho płacze.





# PRZEGIĄD GOSPODARCZY

## Odroczenie reformy świadectw przemysłowych?

Łódzka „Republika“ donosi:

Sprawa reformy świadectw przemysłowych, będącej od lat jednym z głównych postulatów sfer gospodarczych, zwłaszcza kupiectwa, obecnie — po zakończeniu okresu wakacyjnego — ponownie wchodzi na porządek dzienny prac zarówno ministerstwa skarbu, jak samorządu gospodarczego.

Jak wiadomo, sprawa ta była tematem studjów Zw. Izby Przemysłowo-Handlowych, który ustalił już zasadnicze zarysy projektu reformy. W myśl tego projektu podstawę obliczenia opłaty za świadectwa przemysłowe stanowiąc ma — zgodnie z postulatami organizacji gospodarczych — obrót, skorygowany przez t. zw. „współczynnik rentowności“, ustalanej bądź według zyskowności netto dla przedsiębiorstw prowadzących księgi handlowe, bądź według norm średniej dochodowości dla przedsiębiorstw, które ksiąg nie prowadzą. Współczynnik rentowności, rozpoczynający się od 0,5 przy normie dochodowej do 3 proc., wzrastałby progresywnie w miarę wzrostu zyskowności.

Podstawę opłaty za świadectwa stanowiłby iloczyn, otrzymany z pomnożenia sumy obrotu, osiągniętego przed dwoma laty, przez współczynnik rentowności. Cena świadectwa obliczana byłaby jako określony odsetek otrzymanego w przytoczony wyżej sposób iloczynu. Za pierwsze 5000 zł. odsetek ten wynosiłby 2 promille, malejąc w miarę wzrostu sumy, stanowiącej podstawę wymiaru.

Zaprojektowany przez samorząd gospodarczy system obliczania ceny świadectwa przemysłowego — niewątpliwie dość skomplikowany — miałby tę zaletę, iż wysokość opłaty za świadectwa uzależniałby od dwóch zasadniczych czynników — obrotu i rentowności wprowadzałby zatem daleko idącą indywidualizację tych opłat.

Praca nad powyższym projektem, dość daleko już pominięta, podjęta została we wrześniu z tym obliczeniem, by projekt mógł być jak najszybciej przedstawiony ministerstwu. Dążeniem bowiem zarówno samorządu, jak i organizacji jest wprowadzenie w życie reformy już od roku przyszłego.

Jednakże nadchodzące obecnie z Warszawy wieści zdają się nadzieje te przekreślać. Według tych poglądów, min. skarbu nie widzi możliwości przeprowadzenia reformy jeszcze w roku bież. i zdecydowane jest odroczyć ją do roku 1938. Na decyzję tę miałyby wywrzeć wpływ, względy fiskalne, ministerstwo bowiem obawia się przeprowadzenia w obecnym okresie reformy, która mogłaby wpłynąć w sposób nie dający się ściśle przewidzieć na rozmiary dochodów skarbowych.

Odroczenie reformy świadectw przemysłowych dotknęłoby zwłaszcza kupiectwo, dla przemysłu bowiem po wprowadzeniu (czasowej narazie) ulgi, polegającej na niezależnieniu kategorii świadectwa od liczby zatrudnionych robotników — problem ten stracił na ostrości.

## Co to jest „nieuczciwa konkurencja“ według projektu ustawy?

Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu, której Związek Izby poruczył referat nowelizacji ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji rozesłała sferom zainteresowanym projekt nowelizacji, który ma być podstawą dyskusji przy ostatecznym opracowaniu tekstu tej niezmiernie dla życia gospodarczego doniosłej ustawy. Według artykułu 1 „czynem nieuczciwej konkurencji jest każdy czyn, który będąc sprzeczny z dobrami obyczajnymi kupieckimi lub uczciwością kupiecką umożliwia lub ułatwia jednemu kupcowi wdzieranie się w klientelę drugiego kupca, chociażby nawet działanie kupca, czynu takiego się dopuszczającego, było nieumyślne“.

Poza tą ogólną definicją czynu nieuczciwej konkurencji projekt w art. 2 wylicza szereg stanów faktycznych. Zastrzega się jednak, że wyliczenia te nie wyczerpują jednak wszelkich czynów nieuczciwej konkurencji.

Według projektu dopuszcza się czynu nieuczciwej konkurencji w szczególności ten, kto:

a) posługuje się dla oznaczenia swego przedsiębiorstwa oznakami, używanymi przez innego przedsiębiorcę lub dla oznaczenia towarów, pochodzących ze swego przedsiębiorstwa, posługuje się oznaczeniem, używanym przez innego przedsiębiorcę;

b) w celu zniechęcenia klienteli do innego przed-

siębiorstwa w jakikolwiek sposób wyraża ujemną opinię o tym przedsiębiorstwie;

c) w swoim przedsiębiorstwie wykorzystuje tajemnice handlowe innego przedsiębiorstwa bez względu na to, w jaki sposób tajemnice te posiadał;

d) nakłania lub namawia kogokolwiek, kto zna tajemnice handlowe innego przedsiębiorstwa do wyjawienia tych tajemnic bez względu na sposoby przy tem namawianiu lub nakłanianiu użyte.

e) w ogłoszeniach swych i reklamach podaje nieprawdziwe, zmyślone właściwości reklamowanych przez siebie towarów lub swego przedsiębiorstwa;

f) w jakikolwiek sposób stara się wywołać mylne mniemanie, że stwarza wyjątkowo dogodne warunki kupna i sprzedaży;

g) niezapłacony gotówką swemu dostawcy towar, sprzedaje poniżej cen, jakie według zwykłej kalkulacji kupieckiej należałoby pobierać;

h) ofiarowuje towar do sprzedaży, oświadczając że jest on tańszy o pewien procent od cen wskazanego przedsiębiorstwa konkurencyjnego lub oferując towar do sprzedaży, przyrzeka ustalić cenę o pewien procent niższą niż ceny wskazanego przedsiębiorcy konkurencyjnego.

## Prowizoryczny układ handlowy polsko-francuski

Z dnem 29 bm. wszedł w życie prowizoryczny układ handlowy oraz układ płatniczy polsko-francuski, zawarty i podpisany w Paryżu w dniu 18 bm. Układ przewiduje, że produkty naturalne lub przetworzone, pochodzące i przychodzące do Francji z polskiego obszaru celnego, będą korzystające na francuskim obszarze celnym z taryfy minimalnej, t. zn. z najniższych stawek celnych, jakie Francja przyznaje lub mogłaby przyznać jakimkolwiek innemu państwu. To samo dotyczy produktów francuskich przywożonych do Polski. Traktowanie na stopie kraju najbardziej uprzywilejowanego nie będzie stosowane — w myśl układu — to udogodnień, które są lub mogłyby być przyznane przez jedną z biorących udział w układzie stron dla ułatwienia obrotu pogranicznego z krajami

sąsiednimi, do korzyści specjalnych, wynikających z unii celnej zgodnie ze zobowiązaniami między narodowymi, zawieranymi przez obie strony, do przejściowego ustroju celnego, wprowadzonego po między polskim Górnym Śląskiem a niemieckim, a wreszcie do korzyści preferencyjnych, które Francja przyznaje lub mogłaby przyznać koloniom protektoratom i krajom mandatowym francuskim.

Układ przewiduje dalej, że obywatele polscy i gdańscy będą korzystali w koloniach francuskich, z traktowania przyznanego obywatelom kraju najbardziej uprzywilejowanego. Rząd Francji zapewni to traktowanie obywatelom polskim i gdańskim, osobom fizycznym lub spółkom, które będą dopuszczono do osiedlania się na terytorjum ko-

lonii francuskiej. Poza tem rząd francuski polecił rządowi Tunisu, aby nie czynił różnicy na niekorzyść obywateli polskich i gdańskich, o ile chodzi o dopuszczenie ich i pobyt w Tunisie i aby przyznał również obywatelom polskim i gdańskim, osobom fizycznym czy spółkom, osiedlonym na terytorium Tunisu, korzyści wynikające z pracy przyglugających obywatelom innych państw.

Co się tyczy traktowania komiwojazerów, rząd francuski przyznał w swoich koloniach i polecił rządowi Tunisu, aby na swoim terytorjum przyznał komiwojazerom polskim i gdańskim tak również próbkom i wzorom, traktowanie kraju najbardziej uprzywilejowanego.

Wchodzący jednocześnie w życie układ płatniczy polsko-francuski przewiduje przeznaczanie w Polsce dewiz, pochodzących ze sprzedaży we Francji towarów polskich na regulowanie eksportu francuskiego. Rząd polski obowiązuje się przez naczyć na należności finansowe, mające być wypłacone do Francji, dewizy otrzymane z efektywnych przesyłek pieniężnych pochodzących z Francji, z nadwyżki wywozu polskiego do kolonii, protektoratów i krajów mandatowych francuskich nad przywozem do Polski towarów, pochodzących i przychodzących z tych terytoriów.

Tranzakcje kompensacyjne będą mogły odbywać się wyjątkowo, w drodze przyznawania Polsce kontyngentów dodatkowych, ale w tym wypadku wywóz artykułów francuskich będzie dopuszczony w wysokości 70 proc. wartości dokonanego w ten sposób przywozu polskiego. Pozostałe 30 proc. będzie służyć na transfery finansowe.

Za nadwyżki nie będą uważane sumy dewiz pochodzące z kredytów nieprzekraczających 9-ciu miesięcy, a udzielonych po wejściu w życie nowego układu i które przez fakt bezwarunkowego zezwolenia transferu, wydanego przez kompetentne władze polskie będą zarezerwowane na celu spłaty tych kredytów.

## 446 tys. urzędników i pracowników państwowych

Podług budżetu na rok 1936-37, liczba pracowników państwowych zatrudnionych w administracji państwowej wynosi 255 tys. w tem jest 100.000 niższych funkcjonariuszów, łącznie z podoficerami. Przedsiębiorstwa państwowe, monopole, fundusze i zakłady zatrudniają, podług budżetu, 191.000 pracowników. Razem więc państwo zatrudnia 446.000 pracowników.

Budżet na rok 1935-36 przewidywał zatrudnienie 254.000 pracowników w administracji i 186 tys. w przedsiębiorstwach, monopolach i t. p. czyli razem 440 tys.

Liczba nauczycieli utrzymuje się na poziomie poprzedniego roku i wynosi 77.000.

## Organizacje rolnicze będą zwolnione od podatku przemysłowego

Centralne Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych, przystępując swego czasu do tworzenia sekcji organizacji zbytu i spółdzielczości rolniczej przy Okręgowych T. O. i K. R., zwróciło się do Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych z wnioskiem o zwolnienie od podatku przemysłowego wszystkich Kółek Rolniczych i ich wyższych ogniw organizacyjnych, trudniących się komosowym zbytem artykułów rolnych, oraz zbiorowym skupem artykułów przemysłowych.

Skutkiem tej interwencji, Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych opracowało odpowiedni regulamin pracy, na podstawie którego organizacje rolnicze, dobrowolne, społeczno-gospodarcze, zażywające się tego rodzaju formą działalności handlowej przejściowo, tj. do czasu powołania do życia właściwej spółdzielni, mają być od placenia podatku przemysłowego zwalniane. Regulamin ten rozpatruje obecnie Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

## Termin płatności podatku dochodowego

Urzędy skarbowe rozpoczęły rozsyłanie nakazów w związku z wymiarem podatku dochodowego za rok 1935. Zgodnie z obowiązującymi przepisami termin płatności tego podatku mija dnia 15 września dla tych płatników, którzy otrzymali nakaz w terminie do 15 sierpnia. Natomiast ci płat-



nicy, którym nakaz wręcza się po tym terminie mają obowiązek wpłacenia podatku według wymiaru, po odliczeniu wpłaconej zaliczki, przy składaniu zeznania w ciągu 30 dni od daty otrzymania nakazu. Odwołania od wymiaru podatku dochodowego mają być składane do właściwego urzędu skarbowego w ciągu 30 dni. Złożenie odwołania nie wstrzymuje obowiązku wpłacenia należnej sumy.

## Przymus przyjmowania pracowników tylko za pośrednictwem biur Funduszu Pracy

Istnieją przepisy, na mocy których przyjmowanie robotników i pracowników na posady może się odbywać wyłącznie za pośrednictwem biur pośrednictwa pracy przy Funduszu Pracy. Przepis ten jest zaniebawiany. Jak twierdzą organizacje pracodawców, jest ono nieżyłowe. Pomimo to Fundusz Pracy rozpoczął energiczną akcję, mającą na celu spowodowania specjalnych zarządzeń któreby zmusiły pracodawców do przyjmowania robotników tylko za pośrednictwem biur Funduszu. W tej sprawie odbywają się obecnie konferencje międzyministerjalne.

## Kontrola walutowa listów poleconych

Władze pocztowe zwróciły uwagę na to, że niektóre urzędy kierują listy poleczone przeznaczone do zagranicy bez adnotacji o przeprowadzonej kontroli dewizowej. Uchybienia te powodują opóźnienia w ekspedycji przesyłek, gdyż listy poleczone muszą być zwracane do nadawczych urzędów pocztowych, celem umieszczenia na nich odpowiednich stempli.

## Znaczki pocztowe nie podlegają ograniczeniom dewizowym

W związku z ograniczeniami przy przywozie towarów z zagranicy Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, że znaczki pocztowe importowane dla celów filatelistycznych nie podlegają żadnym ograniczeniom.



WTOREK, 1 WRZEŚNIA 1936.

Kraków (239.5) 6.30 Audycja poranna; 7.30 Program na dzień bieżący oraz kilka informacji; 7.40 Muzyka poranna z płyt; 11.57 Sygnał czasu, Hejnał z wieży marjackiej; 12.05 Wiadomości rolnicze; 12.15 a) dziennik południowy, oraz b) koncert w wyk. zespołu kameralnego Niny Mańskiej; 14.30 Popołudniowy koncert popularny z płyt; 15.30 Wiadomości gospodarcze; 15.45 Skrzynka PKO. 16.00 Koncert solistów. Wykonawcy: Halina Ekierówna (fort) i Jadwiga Zoli - Juniewicz (sopr) 16.45 Bitwa pod Beresteczkiem, odczyt wygl. Aleksander Czołowski; 17.00 Piosenki w wyk. Adama Astona; 17.20 Utwory na fortepian w wyk. Felicji Blumental; 17.50 O śpiewających zdolnościach ptaków, pogadankę wygl. m.r. Bronisław Romaniszyn 18.00 Skrzynka dla dzieci, w opr. Toli Rettingera wej; 18.10 Wiadomości z dnia... 18.15 Czy wiecie że... W opr. Andrzeja Jankowskiego; 18.40 Koncert reklamowy; 18.50 Pogadanka aktualna; 19.00 Z Wystawy z Warszawy; koncert w wyk. Małej ork. PR. pod dyr. Zdzisława Górczyńskiego z udziałem Heleny Lipowskiej (sopr) Antoniego Gołębiowskiego (tenor) i Kazimierza Blaschke (wiol) akomp. prof. Ludwik Urstein; 20.30 Blaski, cienie i perspektywy powieści biograficznej, szkice literackie Teodora Parnieckiego; 20.45 Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna; 21.00 Koncert solistów; 21.30 Koncert rozrywkowy w wykonaniu orkiestry i solistów; w przerwie o godz. 22.00 — 22.10 wiadomości sportowe.

Warszawa (1339.3) 12.05 Wiadomości rolnicze — irz. Józef Plątek; 16.00 Utwory Henryka Wieniawskiego (płyty) 18.00 Czarna perła — opowiadanie dla dzieci — Jana Grabowskiego; 23.00 Muzyka tańeczna.

Lwów (377.4) 12.05 Fragmenty z mało znanych oper (płyty) 18.25 Dzień w sklepie konfekcyjnym — wygl. p. Jadwiga Tabakowa.

Katowice (395.8) 15.30 Kukielki śląskie: Minęły wakacje — wracamy do szkoły; 18.00 Sport w szkołach śląskich felj. Stefana Kisieleńskiego; 18.10 Pod znakami fors — koncert niespodzianek w oprac. Stanisława Studnickiego;

Łódź (224) 12.15 Instrumenty solowe (płyty) 18 Rozmowa z małymi radiosłuchaczami — wygl. Stryjek Radjowy (Leon Sroka) 18.10 O wszystkim potroszku.

## Echa ze świata

# Wampir -- gorszy od grzechotnika

Przed sądem w Los Angeles rozegrał się w tych dniach jeden z najbardziej ponurych procesów w historii kryminologii amerykańskiej.

Amerykański sinobrody Robert James oskarżony o zamordowanie swych 5-ciu żon, i jego współnik Charles Hope skazani zostali na karę śmierci przez powieszenie.

Jak doszło do wykrycia zbrodni, dokonywanych z amerykańskim wyrachowaniem?

Pewnego dnia w sierpniu 1935 r. do posterunku policji na przedmieściu Canada w Los Angeles, przybył w towarzystwie dwóch świadków Robert James, właściciel zakładu kosmetycznego i złożył zameldowanie, że wróciwszy do domu w towarzystwie tych ośmiu panów, znalazł zwłoki swej ukochanej żony Mary, utopione w stawku w ogrodzie swej willi. Rozpacz „nieszczęśliwego” męża nie miała granic. Żona moja była ostatnio w odmiennym stanie i często mdlała, oświadczył złamanym głosem badającemu go komisarzowi. Policja udała się na miejsce wypadku, gdzie wśród leniufarów roznących na brzegu znaleziono trupa Mary James, ubranego w czerwoną piżamę. Położenie zwłok wzbudziło w komisarzu pewne podejrzenie. Udano się do mieszkania Jamesa dla poddania go dodatkowemu przesłuchaniu. Na stole leżał list pisany ręką Mary do jej siostry w Newada: „Przy polewaniu kwiatów ugryzł mnie wąż...”. List był niedokończony. Nowy szczegół wzbudzał jący wątpliwości komisarza. Jak to kobieta ugryziona przez węża w ogrodzie wraca do willi, zaczyna pisać list, potem wychodzi by zginać w stawie... Nie! Ta historia stanowiła się komisarzowi nie podobala. Zwłoki poddano szczegółowemu oglądzinom. Istotnie na nodze widniał ślad ukąszenia przez węża. Noga była spuchnięta.

Moją ukochaną żona! jęczał James.

To była pierwsza pańska żona, pyta komisarz — Nie, piąta!

— A co się stało z czwartą?

— Utopiła się również, w wannie

To dziwne szepnął komisarz.

— Czy pan ubezpieczał swe żony?

— Tak. Mary była ubezpieczona na 20,000 dolarów, a poprzednia żona na 15,000.

W oczy zbrodniarza, — dla komisarza nie ulegało to najmniejszej wątpliwości — wrył się ostry przenikliwy wzrok urzędnika James zmieszał się. Oh! Jeśli Pan Panie Komisarzu sądzi, że ja jestem mordercą swych żon, to się Pan myli. Trudno to będzie mi dowieść.

Istotnie. Wyświetlenie zbrodni nasuwało tysiącnie trudności. Wszystko przemawiało za tem, że zbrodniarz jest tu, na miejscu, pod ręką organów sprawiedliwości, które jednak nie miały prawnej podstawy dla ujęcia przestępcy. Tę podstawę trzeba zdobyć za wszelką cenę.

Po porozumieniu się z miejscowym szeryfem, policja przez szereg miesięcy pozostawiała zbrodniarza w spokoju. James odczekał z ulgą. Nie chwycił mnie, — pomyślał. Zajęty interesami nie zatroszczył się swym bezpośrednim sąsiedztwem, cichą do niedawna opuszczoną willą, w której nagłe zatępnio życie. Codziennie poprzez ogrodzenie willi, drucianym płotem oddzielonej od posiadłości Jamesa, słyszeć było można odgłosy ożywionych rozmów, stukot maszyn, dyktowanie listów, jednym słowem w willi odbywało się tysiąc rozmaitych czynności biurowo-handlowych. Jakieś biuro instalacji elektrotechnicznych, czy coś podobnego... W dniu, w którym James jak zwykle udał się do swego „instytutu kosmetycznego” do jego willi, w której od śmierci ostatniej żony nie było nikogo, włamało się zresztą, niepostrzeżenie kilku panów z sąsiedniego biura, założyły we wszystkich pokojach dobrze ukryte, czule mikrofony, dołączyło do telefonu Jamesa linie podsłuchową. Teraz już dzień po dniu policja mogła naocznie niejako śledzić najintymniejsze sceny z życia Jamesa. Kiedyś usłyszano w mikrofonie, założonym w sypialni Jamesa, czule szepty. W sąsiedztwie, w którym pod firmą elektrotechniczną mieściło się biuro wywiadowcze policji, wiadano że James po śmierci ostatniej żony utrzymywał stosunki ze swą siostrzenicą. Nie miano jedynie dostatecznych dowodów do wkroczenia. Obecnie, podsłuchana i przez stenografowaną rozmowa dwojga zakochanych, dała władzom prawo do aresztowania Jamesa i jego

siostrzenicy za utrzymywanie kazirodczego stosunku. W nocy dnia następnego policja wtargnęła do mieszkania Jamesa i schwyciła oboje in flagranti.

Teraz już wypadki rozegrały się w tempie błyskawicznym. Jamesa poddano przesłuchaniu tak zwanego trzeciego stopnia. Przez 60 godzin nie pozwolono mu spać. Wyzywano go co chwila na przesłuchanie. Kazano mu stać godzinami w osle pływającym świetle reflektorów, rzucono mu nagłą w twarz najgorsze oskarżenia. Ani jeden mięsień nie drgnął na twarzy wyrafinowanego przestępcy. Nie panowie! wołał z pewną nutą ironji w głosie, — daremne wasze sztuki, niczego się odemnie nie dowiecie, bo nie mam nic do powiedzenia.

Nagle jeden z urzędników przypomniał sobie, że siostrzenica w czułych rozmowach z kochankiem wypytywała często o Jakiegoś Schmidta. Kto to jest, zapytano Jamesa. Tak! sobie, — daleki znajomy. Gdzie przebywa obecnie?

— Albo ja wiem? Może na Alasce, może na biegunie?

Schmidt tymczasem, który w rzeczywistości nazywał się Charles Hope przebywał wcale niedaleko. Znaleziono go w przytulku nocnym w Los Angeles. Poddano go przesłuchaniu. Wiemy wszystko — oświadczył mu urzędnik policji, James przyznał się nam do zamordowania swych żon. Hope pabładł. Za chwilę „wyspiewał” wszystko, odsłonił całą potworność zbrodni dokonanych przez Jamesa. Hope, bezdomny włóczęga, wędzący za zarobkiem, możliwie najłatwiejszym, spotkał pewnego dnia swego towarzysza z lat dziecińczych, Jamesa, który poprosił go o drobną „koleżeńską” usługę. Jeden z moich klientów, wpływowego człowieka, prosił mnie, bym mu dostarczył dwa okazy grzechotników. Muszą to być węże szczególnie złe. Chce on usunąć swą żonę, rozumiesz. Wywiąż się dobrze, dostaniesz 100 dolarów. Hope udał się do właściciela jaskini węzów na jednym z przedmieść Los Angeles, zakupił dwa okazy, które jednak nie okazały się zbyt jadownicze. Umieszczone razem z kurami nie ruszyły ich. Na drugi dzień przyniósł nowe węże. Te były dobre. James, który był tego dnia dziwnie podniecony, może nawet pijany, oświadczył mu pod sekretem, że węże te są przeznaczone dla jego żony Mary. Ona jest ubezpieczona, rozumiesz?

Nazajutrz wieczorem Hope niosąc pod pachą skrzynkę z grzechotnikami udał się do domu Jamesa, gdzie oczekiwał na niego Robert. W jednym z pokojów leżała, śmiertelnie blada, skrepowana Mary. Usta miała zakneblowane. Prawą nogę włożył do pudełka z węzami. Z ust bladej Mary wyrwał się stłumiony, przejmujący syk bólu. Po chwili rozszerzone przedśmiertelnym lękiem jej oczy zagasły. Krótki skurez mięśni i Mary nie żyła. Razem z nią umarło jej dziecko, które miała niezadługo wydać na świat i które byłoby jedynym prawnym dziedzicem sumy przypadającej z tytułu ubezpieczenia matki. Zbrodniarze ubrali zwłoki kobiety w czerwoną piżamę, i zaniesli do pobliskiego stawu. Krótko potem James wyszedł tylnym wyjściem z ogrodu i udał się do miasta na poszukiwanie dwóch znajomych, którzy mieli być świadkami tragicznego odkrycia zwłok nieszczęśliwej i stworzyć alibi dla zbrodniarza. List, napisany drżąca ręką Mary, pod grozą rewolweru męża, miał być drugim dowodem stawiającym Jamesa poza zasięgiem wszelkich podejrzeń.

Grzechotniki, Hope odsprzedał właścicielowi jaskini węzów za 70 dolarów. Razem zarobił na tym „interesie” tylko 150 dolarów. Zapłacił za to swym życiem. Z nim jednocześnie zawisł na szubienicy, główny sprawca zbrodni, James, mąż wampir, gorszy od grzechotnika.

## W wieku XX żyje 5 milj. niewolników

W sprawozdaniu komisji Ligii Narodów do walki z niewolnictwem czytamy, że w 1936 roku żyje na świecie 5 milionów niewolników — to jest ludzi, którzy stanowią dowolną własność swego pana, i mogą być sprzedawani jak bydło. W Adenie, który znajduje się pod protektoratem angielskim, gdzie handel niewolnikami jest prawnie dozwolony, żyje około 5000 niewolników, z czego 800 pozostaje na służbie sultana. W Arabii środkowej żyje 2000 niewolników. W Nigerii północnej i Kamerunie, stanowiących główne rynki handlu niewolnikami, liczba ich sięga kilkaset tysięcy. Niemniej liczni są niewolnicy w poszczególnych państwach indyjskich. W Chinach, gdzie rząd wydał ostatnio surowe prawa zabraniające trzymania niewolników, istnieje około 3 milionów ludzi, którzy nie mogą się wypłacić swym wierzycielom, na mocy t. zw. prawa Muitsai, zaprzędali się im na całe życie.

Wiedeń (506.8) 20.10 Koncert orkiestrowy. Radjo orkiestra i ork. wojskowa; 22.10 Koncert kameralny; 22.30 Muzyka tańeczna.

Beromuenster (539.6) 19.50 Mendelsohn i Helne audycja literacko muzyczna.

Medjolan (368.6) 20.45 La Traviata — opera Verdi, Dyr. F. Ghione.





# DANCING - BAR „TABARIN“

Telefon Nr. 134-92

ul. GRODZKA 1. 42

Telefon Nr. 134.92

Zupełnie nowa, wspaniała dekoracja wnętrza!!!  
**OTWARCIE DZIŚ 1-go WRZEŚNIA 1936.**

Występy artystyczne w programie:

**STANISŁAWA BOGUCA**  
artystka scen stołecznych poraz pierwszy w Krakowie

**DANUSIA DARWICZÓWNA**  
urocza piosenka-tancerka

Na ogólne sądanie ponownie sprolongowany  
**GONG-JAZZ**  
z udziałem słynnej pianistki Marii Kamińskiej  
absolwentki konserwatorium poznańskiego

**MARJAN RAPPART**  
refrenista-ulubianiec publiczności miasta Krakowa

O liczne odwiedziny uprasza Zarząd.

Ceny znacznie niższe.

## Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— DZIŚ PO RAZ 7-MY „CERTYFIKATY“ W LETNIM TEATRZE ŻYDOWSKIM (STRADOM 11). Program świetnej rewji „Certyfikaty“ przescięgnął wszystkich, co dotychczas widziała krakowska publiczność w dziedzinie muzyki pogodnej i wesołej. Gra, wystawa, melodie i tańce, oraz sceny zbiorowe tworzą widowisko tak bogate i oświecające, jakiego Kraków już dawno nie widział. Początek o godz. 8.45 wiecz. Przedprzedaż biletów w firmie A. Fischhab, ul. Grodzka 43, a od 7 wiecz. przy kasie. Przedstawienia odbywają się też względu na pogodę.

— TEATR ŻYDOWSKI (BOCHEŃSKA 7). Dziś we wtorek po raz drugi i ostatni piękna i melodyjna operetka „Królowa, to ja“ z ulubienicą publiczności Diną Halpern w roli tytułowej. Publiczność zapelniająca szczerze widownię, niemiłkącymi oklaskami wyraża swój zachwyt. Bilety w firmie A. Fischhab, Grodzka 46, a od 7-ej wiecz. przy kasie teatru po cenach niższych.

— Z TEATRU MIEJSKIEGO IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś we wtorek i jutro w środę powtórzona będzie amerykańska komedia M. Lee Smiles'a i I. O'Knoughyego „Kibic“, przyjęła na premierze hucznie oklaskami przy otwartej kurtynie. W komedii tej, opracowanej reżysersko przez p. J. Karbowskiego w roli głównej występuje p. Kazimierz Szubert, w innych rolach pp.: Niedziałkowska, Bobrowski, Kępka, Kopczewski, Macherski, Turski, Woźniak, Woźnik i inni.

Zatwierdzona przez Ministerstwo W. R. i O. P.

**SZKOŁA RYTMIKI I PŁASTYKI**

**Pauliny BERGER i Lidji FALTER**  
SALA SASKA Kraków, św. Jana 6

**WPISY** na kursy rytmiki i plastyki dla pań i dzieci, kurs pedagogiczno-zawodowy i przedszkole muzyczne przyjmuje kancelaria szkoły w Sali Saskiej, św. Jana 6. Ponadto w szkole prowadzić będzie kursy tańca art. d. a dorosłych i dzieci światowej sławy tancerka **RUTH SOREL** Laureatka Międzn. Konkursu tanecznego w Warszawie

— NAJBLIŻSZĄ PREMIERĄ będzie komedia w 3-ach aktach według Zermeny i Alberta Acremant przez A. Hamikę pt. „Arleta i zielone pudło“. Próby odbywają się od dłuższego czasu pod kierunkiem reż. W. Biegańskiego.

— „POLAWIACZE PEREL“ BIZETA NA OTWARCIE SEZONU OPEROWEGO. W najbliższy poniedziałek, dnia 7 bm. dana będzie nadzwyczaj melodyjna opera Bizet'a „Polawiacze perel“ w opracowaniu muzycznym dyr. B. Wallek - Walewskiego, reżyserskim Stef. Romanowskiego. W operze tej wystąpią gościnnie znakomici artyści pp: Ada Sari, E. Mossakowski i A. Dobosz.

— Z TEATRU „BAGATELA“. Jeszcze tylko ostatnie dwa dni ukaże się na scenie „Bagateli“ doskonała rewja, w której zapoczątkowała swą gościnnie znakomita pieśniarka Barbara Halmirska. Doskonały program humoru, tańca i śpiewu jest żywo oklaskiwany przez liczną publiczność, wypełniającą po brzegi widownię „Bagateli“.

## REPERTUAR KINOTEATROW

**ADRIA:** „Sprawa 444“ i „Żona dwóch mężów“.

**APOLLO:** Mały Buntownik (Shirley Temple)

**ATLANTIC:** „Chińskie morza“ (Clare Gable, Wallace Beery) i „Kwiat Hawai“ (Marla Eggerth)

**BAGATELA:** „Szczęście na ulicy“ (Jean Parker, James Dunn) oraz rewja pt. „Halmirska w Bagateli“.

**DOM ŻOŁNIERZA:** „Sprytna dziewczyna“ — (Sylvia Sidney, Fredric March)

**STELLA:** „Ostatni posterunek“ (Cary Grant)

**ŚWIT:** „Tajemnica panny Brinx“ (Zelechowska, Junosza-Sępowski).

**SZTUKA:** New—York—San Francisco (Fred Mac Muray i in.)

**UCIECHA:** „Dinky“ (Jackie Cooper i Mary Astor).

**WANDA:** „Audioscopiks“ (Pierwszy film plastyczny) oraz „Krwawe perły“.

WRZESIEŃ

Wschód słońca  
4 g 38 m

1

Zachód słońca  
18 g 09 m

WTOREK

14 Elul 5696

## Do Zakopanego i do Lwowa -- dwa pociągi popularne

W najbliższą sobotę, 5 września uruchomione będą dwa pociągi popularne z Krakowa. O godz. 16.50 wyjeżdża pociąg popularny do Zakopanego (przyjazd do Zakopanego 21.05, odjazd z Zakopanego w niedzielę godz. 21.00; przyjazd do Krakowa g. 0.50). Cena karty kontrolnej, obejmująca przejazd koleją i kolejką linową wynosi 9.60 zł. W pociągu wszystkie miejsca numerowane, stoliki do gry w karty, wagon restauracyjny.

W sobotę o g. 22.50 odjeżdża z Krakowa pociąg popularny do Lwowa na Targi Wschodnie. Odjazd z Tarnowa w niedzielę 6 bm. o godz. 0.24 (w nocy). Przyjazd do Lwowa o godz. 5.56, odjazd ze Lwowa w poniedziałek 7 bm. o 22.10, przyjazd do Tarnowa o godz. 4.00, do Krakowa we wtorek o godz. 5.30. W programie zwiedzanie Targów Wschodnich i t. d. Cena przejazdu tam i z powrotem z Krakowa 13.90 zł., z Tarnowa 11.40.

Uczestnicy dojeżdżający do pociągu popularnego ze stacji leżących w obrębie od 20 do 150 klm. od Krakowa lub Tarnowa korzystają na podstawie wykupionej karty kontrolnej z 50 proc. niżki dojazdowej i powrotnej.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych zastrzega sobie prawo odwołania obu pociągów w razie niedostatecznej ilości zgłoszeń.

## Epilog burzliwych zajęć pod Skoczowem -- przed sądem okręgowym w Cieszynie

Przed Sądem Okręgowym w Cieszynie rozpoczęła się seansacyjna rozprawa przeciw 65-ciu uczestnikom głośnych zajęć, jakie miały miejsce w dniu 9 czerwca br. w Nierodzinie pod Skoczowem. Tłum robotników liczący przeszło 600 osób ruszył w kierunku Skoczowa, aby domagać się cofnięcia nakazu wstrzymania prac przy regulacji Wisły i budowie dróg prowadzonych przez Kierownictwo Regulacji Rzek. Policja zaalarmowała Komendę Powiatową PP. w Cieszynie i wkrótce zjawili się na miejscu silny oddział pod komendą komisarza Szturca. Mimo wezwania do rozejścia się, tłum zajął groźną podstawę, przyczem kilku posterunkowych wraz z komisarzem Szturcem zostało rannych. Policja zmuszona była użyć broni palnej, a kilku demonstrantów zostało rannych.

W wyniku śledztwa wygotowano akt oskarżenia przeciwko 65 uczestnikom demonstracji. Rozprawie przewodniczy S. O. dr. Garbusiński, wojują S. O. dr. Wach i dr. Majer, oskarża prokurator dr. Wojelechowski. Oskarżonych bronią: adwokaci dr. Witold Eibenschütz, i dr. Dawid Sandhaus z Cieszyna.

(Wul.)

— WPISY DO WSZYSTKICH KLAS SZKOŁY POWSZECHNEJ, SZKOŁY RZEMIOSŁ I GIMNAZJUM Żydowskiego Twa Szkoły Ludowej i Średniej w Krakowie odbywają się i trwać będą do dnia 1 września br. Wpisy przyjmuje Sekretariat, Brzozowa 5, od godz. 10 do 14. — Do klasy I. powszechnej przyjmuje się rocznik 1929, 1930.

— ZARZĄD OKRĘGU KRAKOWSKIEGO LIGI MORSKIEJ I KOLONIALNEJ w Krakowie unieważnia niniejszem pieczęć okrągłą Oddziału L. M. K. w Węgrzcach Wielkich pow. Kraków z napisem „Liga Morska i Kolonialna w Węgrzcach Wielkich pow. Kraków“ i godłem w pośrodku (kotwica), którą skrawiono podczas kradzieży popełnionej w początkach miesiąca sierpnia 1936 w Urzędzie Gminnym w Węgrzcach Wielkich powiat Kraków.



## KRAKOWSKA GIELDA AKCYJNA

Kraków, 31. 8. Dzisiejsze zebranie giełdowe cechował ruch dość ożywiony przy niejednołitem usposobieniu, przeważały jednak naogół zwyżki kursowe. Zainteresowanie i rozmiary obrotów średnie. Dokonano tranzakcyj Bankiem Polskim: zł. 97, oraz na pogiełdzu 6 proc. Poż. Pol. Am. dol. 62.50.

## GIELDA WARSZAWSKA

Warszawa, 31. 8. Akcje: Bank Polski 97.—, Tendencja mocniejsza. Papiery procentowe: 3% prem. poż. inwest. I em. 63 konwersyjna 47—46 dolarówka 47 stabilizacyjna 48.75—49.75.

Tendencja mocna. Listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego oraz Banku Rolnego bez zmiany. Dewizy: Belgja 89.68 Holandia 360.80 Kopenhaga 119.35 Londyn 26.72 N. Jork czek 5.31 1/4 N. Jork tel. 5.31 3/8 Oslo 134.63 Paryż 34.98 1/2 Praga 21.96 Sztokholm 137.80 Szwajcaria 173.20.

Tendencja niejednolita.

## POZNAŃSKA GIELDA ZBOŻOWA

Poznań, 31. 8. Jęczmiona z wagą, usposobienie słabe. Reszta bez zmiany. Ogólne usposobienie spokojne. Ogólny obrót 2280.2 ton w tem żyta 865 pszenicy 250 jęczmienia 335 owsa 132.

## GIELDA ZURYCHSKA

Zurych, 31. 8. Dewizy: Paryż 20.20 Londyn 15.43 1/2 Nowy Jork 3.06 3/4 Bruksela 51.80 Medjolan 24.15 Amsterdam 208.32 1/2 Berlin 123.32 1/2 Sztokholm 79.60 Oslo 77.55 Kopenhaga 68.40 Praga 12.68 Białogród 7 Ateny 2.90 Konstantynopol 2.45 Bukareszt 2.50.

Tendencja niejednolita.

## POŻYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork, 30. 8. Dillonowska otw. 50 zam. 51 Stabilizacyjna otw. 70 zamk. 70 Dolarowa otw. 50 zamk. 50.75 Warszawska otw. 42 zam. 42 Śląska otw. 43 zamk. 43.

Tendencja mocna.

## LONDYŃSKA GIELDA METALI

Londyn 31. 8. Norowania w £. za tonnę: Cynk 13 13/16 termin. 13 13/16 Cyna 188 1/4—189 termin 186 1/8—1/4 Banka 191 1/4 Straits Ołów 17 termin 17 1/16 Miedź 38 5/16—7/16 termin 38 5/8—11/16 Elektrolit 42 1/4 £ w Warszawie 26.72 Złoto 138,3 £ w Zurychu 15.43 1/4.

## Zarząd szkoły „CHEDER IWRI“ (Mizrachi)

w Krakowie, przy ul. Miodowej 26, urządza jak corocznie w nowym gmachu szkol. **Dom Modlitwy na Święta Uroczyste** urządza jak corocznie w nowym gmachu z udziałem pierwszorzędných kantorów. Karty wstępu do nabycia codziennie od godz. 6—9 wieczór w kancelarii szkoły przy ulicy Miodowej 26. Reflektujących na swoje stałe miejsca winni się zgłosić najdalej do dnia 4 września b. r.

Z okazji zaręczyn naszego członka organizacji Mizrachi p. Abr. M. Pelmuttera z Malcią Silberówną z Tarnobrzega gratuluje serdecznie

559g  
**ORGANIZACJA „CEIREI MIZRACHI“ W TARNOBRZEGU.**



# Dziś Otwarcie

komfortowo urządzonego  
lokalu dancinowego

# „PARADIS“

przy ul. GERTRUDY 28

Przygrywa znakomita orkiestra  
„KING JAZZ“

Architektura wewnętrzna P. HAAR i J. KASARAB

W programie:

2 **Milanes** (po powrocie z zagranicy) akrobatka humorystyczna

**Nina Raiskoł** tańce modernistyczne

**Lidja Weranecka** tańce ekscentryczne

Foczątek godz. 9.45

## Gen. Rydz-Śmigły u prem. Bluma

Paryż, 31. 8. PAT. W poniedziałek przed południem gen. Śmigły-Rydz składał oficjalne wizyty członkom rządu francuskiego, a mianowicie udał się do palacu Matignon, gdzie mieści się prezydium rady ministrów i zożył wizytę premierowi Blumowi, z którym odbył 20-minutową rozmowę. Następnie gen. Śmigły-Rydz udał się na Quai d'Orsay, aby złożyć wizytę ministrowi spraw zagranicznych Delbos'owi, poczem w otoczeniu swej świty, w towarzystwie zastępcy szefa sztabu gen. Geraudias udał się na Rue St. Dominique, gdzie mieści się ministerstwo wojny, celem złożenia wizyty ministrowi obrony narodowej Daladier, który wydał dziś śniadanie na cześć Naczelnego Wodza polskich sił zbrojnych. Po śniadaniu gen. Śmigły-Rydz opuścił samochodem Paryż, udając się w towarzystwie gen. Gamelin do Reims.

Rzym, 31. 8. PAT. Dzienniki w korespondencjach z Paryża obszernie omawiają wizytę generalnego inspektora sił zbrojnych gen. Śmi-

głego-Rydz. „Messagero“ zwraca szczególną wagę na te głosy prasy francuskiej, która przewiduje, że w toku paryskich rozmów wojskowych rozważana będzie również sprawa *ożywienia stosunków gospodarczych między Francją a Polską*. Ponadto „Messagero“ cytuje opinię, iż pomyślny wynik wizyty gen. Śmigłego-Rydz w Paryżu może wywrzeć duży wpływ również na *politykę Rzymu*.

Korespondent „Giornale d'Italia“ donosi, że koła francuskie pragną w dzieć w gen. Śmigłym Rydzu nie tylko szefa armii. W Paryżu sądzą, że pobyt nad Sekwaną gen. Śmigłego-Rydz może dać po niedawnym gościu kanclerza Hitlera *więcej uspokojenia Francji*, niż wizyta dr. Schachta. Sojusz francusko-polski znowu zjawia się na pierwszym planie przed oczyma francuskich sfer umiarkowanych. Opinia francuska dopatruje się w aliansie z Polską zasadniczego czynnika równowagi Europy, który należy uczynić jak najbardziej skutecznym.

## Wojownicza mowa Mussoliniego

# „Trzeba być zawsze silniejszym“ ...

Włochy mogą postawić pod broń 8 milionów ludzi

Rzym, 31. 8. (R). Agencja Stefani podaje tekst przemówienia wygłoszonego wczoraj przez Mussoliniego w Avellino. Mussolini po zakończeniu manewrów oświadczył m. in.: Jutro na równinie Volturara przed jego królewską mością królem Włoch i cesarzem Etiopii przedefiluje z górą 60.000 żołnierzy, 200 czołgów, 300 armat, 400 moździerzy, 3.000 karabinów maszynowych i 2.800 samochodów. Defilada ta niewątpliwie będzie imponująca, lecz żołnierz i ich uzbrojenie, których jutro ujrzycie, stanowią tylko drobną część ogółu ludzi i środków wojennych, na które Włochy mogą dzisiaj liczyć. Wzywam wszystkich Włochów, aby przyjęli absolutnie dosłownie me śmiałe oświadczenie: To nie mimo wojny w Afryce, lecz właśnie w następstwie tej wojny, wszystkie siły wojenne Włoch są *bardziej potężne niż przed wojną*. Możemy zawsze w krótkim czasie i w drodze zwykłego rozkazu zmobilizować 8 milionów ludzi — potężny blok, który przez 14 lat trwania ustroju faszystowskiego utrzymywał wysoką temperaturę dla stworzenia atmosfery poświęcenia i heroizmu. Naród włoski powinien wiedzieć, że jego pokój wewnętrzny i zewnętrzny jest należycie chroniony, a wraz z nim pokoj całego świata. Po zakończeniu wspólnym

i szybkim zwycięstwem jednej z najbardziej uzasadnionych wojen, jakie znała historia, Włochy weszły w samym sercu Afryki w posiadanie olbrzymich i bogatych obszarów, na których mogą przez szereg dziesiątków lat rozwijać swe zdolności i twórczej pracy.

To dlatego, lecz nie tylko dlatego, odrzucając absurdalność wiecznego pokoju, któremu przeczy nasza doktryna i nasz temperament, pragniemy pokoju ze wszystkimi na okres możliwie jak najdłuższy i jesteśmy gotowi wnieść nasz codzienny i całkowity udział do dzieła współpracy między narodami. Lecz po katastrofalnym bankrutwie konferencji rozbrojeniowej i wobec wyścigu zbrojeń już rozpętanego i obecnie niemożliwego do wstrzymania, wobec pewnych sytuacji politycznych, których rozwój jest niepokojący, hasło dla wszystkich Włochów ery faszystowskiej nie może być inne, jak: Trzeba być silnymi, trzeba być zawsze silniejszymi, trzeba być tak silnymi, abyśmy mogli stawiać czoło wszelkim ewentualnościom i spojrzeć spokojnie oko w oko jakimkolwiek przyszłym losom. Temu wzniosłemu nakazowi kategorycznemu winno być podporządkowane i będzie podporządkowane całe życie narodu.

## Proces o zajęcia w Truskolasach

### Profanacja kościoła dla prowokacji

Częstochowa, 31. 8. H. Dziś rozpoczął się przed Sądem okręgowym w Częstochowie proces 32 członków Stronnictwa Narodowego oskarżonych o spowodowanie zajęć anizydowskich w Truskolasach w dniu 27 stycznia br.

Komplet sędziowski składa się z sędziego Harysymowicza jako przewodniczącego, oraz sędziów Pawłowskiego i Szapowskiego jako wotantów. Oskarża prokurator Słitter, a obronę wnoszą adwokaci Kulej, Plewański i mgr. Niebudek, znany z procesu przytyckiego.

Z powództwem cywilnym występują adwokaci Markowicz i Hołdyk. Wszyscy oskarżeni członkowie Stronnictwa Narodowego są osobnikami, których czyny kolidowały nieraz z kodeksem karnym i którzy odpowiadali za kradzieże, przywłaszczenia i inne przestępstwa. Wielu o-

skarżonych pochodzi z pobliskich miejscowości i do Truskolas zapędziła ich agitacja narodowców Obrona wnosi o oddalenie powództwa cywilnego, a to dlatego, że zdaniem obrony nie wiadomym jest za co powództwo cywilne zasądzić.

Adw. Markowicz omawia kwestię prawną powództwa cywilnego, poczem sąd zastrzegł sobie wydanie opinii po przeprowadzeniu przewodu sądowego.

Akt oskarżenia zarzuca wszystkim oskarżonym branie udziału w zbiegowisku publicznym, dopuszczenia się zamachu na funkcjonariuszy bezpieczeństwa publicznego, rzucanie kamieni, bicie Żydów i niszczenie straganów. Wszystkie te czyny podpadają pod paragraf 163 k. k.

Zajęcia te miały miejsce bezpośrednio po

profanacji kościoła, której sprawcą był członek Stronnictwa Narodowego Młynarczyk, skazany w ubiegłym tygodniu wyrokiem sądu okręgowego na dwa i pół roku więzienia.

Jako pierwszy ze świadków zeznawał starszy posterunkowy Kołodziejczyk, który przedstawił przebieg ekscesów w dniu 27 stycznia br. Świadek zeznaje, że podczas pełnienia służby w krytycznym dniu w Truskolasach zauważył zaraz z rana wielkie podniecenie wśród przybyłych na jarmark chłopów. Przybyłych chłopów na jarmark podzegał kierownik Stronnictwa Narodowego Drażek i członek tego stronnictwa Cierpiel, którzy nawoływali chłopów, że „trzeba zrobić porządek“ z Żydami. Gdy świadek zwrócił uwagę Drażkowi, że jako kierownik Stronnictwa Narodowego, on poniesie całą odpowiedzialność, Drażek odpowiedział, że się już nic nie da zrobić, gdyż wszystko już jest przygotowane. W tej chwili odezwały się najniższe instynkty wśród dwutysięcznego tłumu chłopów, którzy rozpoczęli niszczyć stragany żydowskie, grabić towar, obrzucać Żydów kamieniami i wybijać szyby. Ogółem wybito 300 szyb. Tłumem kierował Drażek, dając znak gwizdkiem. Na zapytanie przewodniczącego, co było powodem zajść, świadek oświadcza, że pogłoska o rzekomej profanacji kościoła przez Żydów. Na zapytanie adw. Niebudek świadek zaznacza, że po zamknięciu Drażka rozruchy ustały, a Polacy znów kupują u Żydów.

**Apl. Niebudek:** A czy pan czytał mowę premiera w sprawie bojkotu?

**Przewodniczący:** Uchylam to pytanie.

**Apl. Niebudek:** Panie sędzio tam była mowa o bojkocie.

**Przewodniczący:** Uchylam to pytanie.

**Powód cywilny Hołdyk:** Na czym polegała profanacja kościoła?

**Świadek:** Profanacji kościoła nie było, ale dla **UPOZOROWANIA PROFANACJI ZDJĘTO KORONĘ Z OBRAZU.**

Skolei zeznaje wywiadowca służby śledczej Szymorowski, który zapytany przez prokuratora, kiedy otrzymał informacje w sprawie mających nastąpić ekscesów, oświadczył, że Stronnictwo Narodowe przygotowało z góry ekscesy na 27 stycznia br., tj. na dzień targowy. Świadek dodaje też, że ekscesy były z góry uplanowane i nie miały nic wspólnego z kradzieżą w kościele.

Następnie zeznawali jeszcze poszkodowani świadkowie, którzy oświadczyli, że bito ich dlatego, że są Żydami.

Rozprawa potrwa 2—3 dni.

Do	<b>WIEDNIA</b>	WYCIECZKA
zapisu	TYLKO „FRANCOPOL“	za zł. 108.—
Kraków, św. JANA 1		Paszport, wizy, przejazdy kolej., karta wstępu na TARGI

## Samodzielną listą syjonistyczną w Łodzi

Łódź, 31. 8. (G) Pertraktacje pomiędzy blokiem żydowskim a syjonistami w dniu wczorajszym definitywnie się rozbiły z przyczyn zasadniczych wysuniętych przez syjonistów. Blok syjonistyczny pójdzie do wyborów z własnymi listami w 6 okręgach. W skład bloku wchodzi Ogólni Syjoniści, Hitachdut, Mizrach, Judenstaatspartei i związek rzemieślników.

W IX okręgu będzie kandydował Dr. Kraus, w X okręgu były radny Bialer i były radny adw. Strauch, w II okręgu Dr. Tartakower, Dr. Ellenberg i Dr. Schweig. Wszyscy trzej z Hitachdutu. W VIII i V okręgu kandydować będą lokalni działacze. Poseł Mineberg kandyduje tym razem mimo pierwotnych zamiarów rezygnacji. Poza tym kandydować będą: syn rabina Lewina z Rzciszowa Izak Lewin, Dr. Schlosser, Dr. Liebermann i inni.

Łódź, 31. 8. (G) W szeregu miastach powództwa łódzkiego odbyły się wybory do gmin żydowskich. W Zgierzu podział mandatów jest następujący: Bund 2, Aguda 2, rewizjoniści i lista obywatelska 2, chasydzi aleksandrowscy 1, prywatna lista Korcarza 1 mandat.

W Pabianicach: Chasydzi sochaczewscy i radomscy 2, aleksandrowscy 1, Aguda 4, Poalej Agudas Izrael 1. Lista syjonistyczna, Poalej Syjonu i rzemieślników zostały unieważnione.

W Łasku: Syjoniści 2, rzemieślnicy 2, obywatele 1, Aguda 3.



# Powstańcy o swoich sukcesach

**Sewilla. 31. 8. PAT.** Radjostacja powstańcza komunikuje: Pod Guadalajara ataki wojsk rządowych zostały odparte. Pod Teruel samolot rządowy zbombardował przez omyłkę oddział własnych wojsk. Lotnictwo powstańcze zbombardowało Walencję, powodując poważne straty. Ludność w Barcelonie uskarża się na zły gatunek i wygórowane ceny żywności. Wojska rządowe na froncie aragońskim mają 15000 rannych i chorych i domagają się szybkiego dostarczenia lekarstw i środków opatrunkowych.

Dwa oddziały rządowe zaatakowały dziś powstańców w pobliżu Santander, lecz zostały odparte z ciężkimi stratami. Mieszkańcy Irunu opuścili miasto. Samoloty i okręty powstańcze przygotowują się do bombardowania Irunu, którego poddanie oczekiwane jest niebawem. Gen. Cabanellas oświadczył, że wojska rządowe używają kul dum-dum. — Wojska powstańcze w Galicji stoczyły bitwę z wojskami rządowymi, które cofnęły się, porzucając wiele materiału wojennego. W pobliżu Saragossy i w prowincji Guipuzcoa trwają gwałtowne walki. Z Valladolid donoszą, że złożono tam półtora miliona pezetów na zakup samolotów dla wojsk powstańczych.

**Paryż. 31. 8. PAT.** Wedle źródeł, zbliżonych do „Frontu ludowego” władze powstańcze miały rozstrzelać w Valladolid kilku członków lewicowych organizacji robotniczych, m. in. socjalistę Lambronne.

W pobliżu miejscowości Torres Cabrera w okolicach Cordoby dwa samoloty rządowe zniszczyły trójmotorowy samolot powstańczy. Oblężenie Cordoby i Grenady trwa. Elektrownia, zaopatrująca Grenadę w prąd, znajduje się w ręku wojsk rządowych.

Powstańcy broniący Huesca zrobili dziś wypad, lecz zostali odparci, pozostawiając 35 zabitych, w tym porucznika i księdza.

## Ambasador niemiecki opuścił Madryt

**Berlin, 31. 8. PAT.** Niemieckie biuro informacyjne komunikuje: Ponieważ członkowie kolonii niemieckiej w Madrycie, których bezpieczeństwo było poważnie zagrożone wskutek rozwoju sytuacji w Madrycie, zostali ewakuowani do ojczyzny w ciągu ostatnich tygodni, ambasada niemiecka w Madrycie została również przeniesiona i zainstalowana aż do nowego rozporządzenia w mieście portowym Alicante. Zarządzenie to okazało się niezbędne, ponieważ rząd madrycki pomimo wielokrotnych nalegań odmówił niemieckiemu charge d'affaires zapewnienia należytej ochrony w ambasadzie.

**Berlin, 31. 8. PAT.** „Deutsche Diplomatische Korrespondenz”, omawiając przeniesienie ambasady niemieckiej z Madrytu do Alicante, pisze m. in.: Ambasadzie początkowo przydzielono celem ochrony oddział policji. Sytuacja stała się niebezpieczna z chwilą, gdy policja została zastąpiona przez oddziały nieregularnej milicji, które w żadnym stopniu nie były zdolne zapewnić ambasadzie ochrony, wymaganej przez specjalne warunki. Ze strony niemieckiej wielokrotnie zwracano rządowi madryckiemu uwagę na powyższy stan rzeczy, któ-

## Jeszcze o akcji pojednawczej

**Londyn. 31. 8. PAT.** Reuter komunikuje: Rząd brytyjski nie sądzi, aby szefowie placówek dyplomatycznych przy rządzie hiszpańskim, przebywający obecnie w Hendaye, mieli zamiar podjąć się pośrednictwa w hiszpańskiej wojnie domowej.

Możliwe jest, że niektórzy ambasadorowie usiłują podjąć akcję pojednawczą pomiędzy Madrytem a powstańcami, lecz tego rodzaju wysiłki byłyby całkowicie nieoficjalne. Rząd brytyjski nie posiada żadnych informacji w sprawie pogłosek o rzekomym spotkaniu delegatów rządu madryckiego i powstańców z zagranicznymi dyplomatami w Hendaye.

## Konferencja Komitetu Międzynarodowego

**Londyn. 31. 8. PAT.** Poza Francją i W. Brytanią następujące kraje wezmą udział w Komitecie międzynarodowym, który zbierze się w Londynie, celem zbadania zarządzeń, odnośnie nieinterwenjowania w Hiszpanji. W Komitecie wezmą udział Włochy, Polska, Norwegja, Austrija, Belgja, Danja, Turcja, Bułgarja, Łotwa i Albanja. W obradach również wezmą udział przedstawiciele wszystkich krajów, które zastosowały embargo na wywóz broni do Hiszpanji. Jak donoszą, Francja zwróciła się do ZSRR o wzięcie udziału w pracach komitetu.

## Interwencja Watykanu

**Berlin. 31. 8. PAT.** „Lokal Anzeiger” donosi z Rzymu na podstawie informacji zaczerpniętych z pewnego źródła, że sfery watykańskie podjęły kroki dyplomatyczne u mocarstw europejskich, by spowodowały zlikwidowanie wojny domowej w Hiszpanji.

ry stawał się coraz bardziej alarmujący. Rząd madrycki odpowiedział prosto, że nie dysponuje oddziałami policyjnymi, wobec czego zdecydowano przeniesienie ambasady z Madrytu do Alicante.

**Berlin. 31. 8. PAT.** W Berlinie wywołała sensację nie tyle wiadomość urzędowa o przeniesieniu ambasady niemieckiej do Alicante, ile sposób w jaki zakomunikowano ją opinii publicznej. Nie ograniczono się bowiem do wydania komunikatu urzędowego, lecz zaopatrzone go niezwykle obszernym i wyczerpującym komentarzem, stwierdzającym, że po spełnieniu obowiązku obrony obywateli niemieckich, członkowie ambasady niemieckiej znaleźli się w sytuacji nie gwarantującej im własnego bezpieczeństwa. Cała prasa podała tę wiadomość na naczelnych miejscach, komentując ją indywidually. Odnosi się wrażenie, że urzędowym kołom niemieckim zależy na podkreśleniu faktu, iż przeniesienie ambasady do Alicante nie stanowi bynajmniej naruszenia stosunków dyplomatycznych z rządem madryckim.

NEUROLOG

## Dr. Bronisław Rost

powrócił

ordynuje od 3-5

BASZTOWA 15 (od Kleparskiej) tel. 126-75  
ELEKTROTĘRAPIA LECZENIE KRÓTKIMI FALAMI

## Nowy tom pism Marszałka Piłsudskiego

**Warszawa. 31. 8. (Sin.)** Instytut Marszałka Józefa Piłsudskiego, którego zadaniem jest badanie przeszłości najnowszej historii Polski zawiadamia, że wyszedł z druku dodatkowy tom pism, mów i rozkazów Marszałka Józefa Piłsudskiego, który zawiera prace nie zamieszczone dotychczas w druku i stanowi niezbędne uzupełnienie całości mów i rozkazów.

## Krzyż Komandorski dla śp. Stpicyńskiego

**Warszawa. 31. 8. PAT.** „Monitor Polski” z dnia dzisiejszego zamieszcza zarządzenie prezydenta Rzeczypospolitej o nadaniu Krzyża Komandorskiego orderu odrodzenia Polski ś. p. Wojciechowi Stpicyńskiemu, posłowi na Sejm Rzeczypospolitej, redaktorowi i publicyście, za zasługi położone w walce o niepodległość oraz w pracy dla państwa.

## Opieka nad dzieckiem

**Warszawa. 31. 8. (Sin.)** Minister opieki społecznej wydał okólnik do wojewodów w sprawie koordynacji opieki nad dziećmi i młodzieżą w celu ściślejszej współpracy społeczeństwa i samorządów. Pismo okólnie zwraca się do wojewodów z apelem, aby podjęli starania w celu skoordynowania rozproszonych wysiłków społeczeństwa w terenie i przejęcia całej opieki nad dziećmi i młodzieżą we wszystkich formach przez komitety opieki nad dziećmi i młodzieżą przy województwach, samorządach itd.

## 300 rodzin w Mińsku Mazow. bez środków do życia

**Warszawa. 31. 8.** U dyrektora Jointu p. Gitermana zgłosiła się delegacja mieszkańców Mińska Maz., prosząc o zajęcie się losem około 300 rodzin żydowskich, mieszkających w Mińsku Maz., a pozostających bez żadnych środków egzystencji. Są to przeważnie rodziny handlarzy wiejskich i drobnych handlarzy, którym brak obecnie „kapitału obrotowego”, wynoszącego w poszczególnych wypadkach 20 do 30 zł. Większości tych handlarzy grozi też eksmija.

Delegacji przyrzeczono zajęcie się losem tych biedaków i umożliwienie im egzystencji.

## Tajemniczy emisariusz Kominternu przewieziony na Św. Krzyż

**Warszawa. 31. 8.** Do więzienia dla skazańców długoterminowych na św. Krzyżu przewieziono w ostatnich dniach skazanego na 15 lat ciężkiego więzienia tajemniczego emisariusza Kominternu, Kozłowskiego. Więzień skazany został pod nazwiskiem Władysława Kozłowskiego, lecz jego personalia stanowiły przez dłuższy czas prawdziwą zagadkę dla władz sądowych, gdyż w czasie zaareztowania znaleziono przy nim kilkanaście dokumentów, opiewających na różne nazwiska. Kozłowski aresztowany został w swoim czasie na Polesiu, gdzie usiłował założyć jacejki Komunistycznej Partji Zachodniej Białorusi.

## Tajfun

**Seul. 31. 8. PAT.** Ofiarami tajfunu, który nawiedził wczoraj południową Koreę, padło 1104 zabitych, 1028 rannych i 426 zaginionych bez wieści. Szkody są bardzo znaczne.

**Seul. 31. 8. PAT.** Według ostatnich danych, ofiarami tajfunu w południowej Korei padło 1516 zabitych, 1183 rannych, 769 zaginionych bez wieści. Tajfun zniszczył 28.863 domy, z których 4391 zostało uniesione przez fale. Pozatym 46.225 domów zostało zalanych przez fale. Zatonęły 462 statki.

## Jacht króla Edwarda uszkodzony

**Ateny. 31. 8. PAT.** Jacht króla Edwarda VIII „Nahlin” zderzył się z mostem w cieśninie Chalkis. Jacht jest lekko uszkodzony.

Podczas najechania królewskiego jachtu „Nahlin” na most w cieśninie Chalkis, zostały uszkodzone 3 łódzie ratunkowe. Z pośród załogi nikt nie został ranny. Król Edward VIII pozostaje na pokładzie, osobiście pilnując naprawy uszkodzeń. Na skutek zderzenia z kontrtorpedowcem z eskorty przewróciły się dwie łódzie z publicznością, pragnącą ujrzeć króla. Wszystkich uratowano.

## „Queen Mary” zdobył błękitną wstęgę

**Londyn. 31. 8. PAT.** Statek „Queen Mary” zawinął do Southampton o godz. 12.40 entuzjastycznie powitany z okazji zdobycia „błękitnej wstęgi” dla W. Brytanji. Statek płynął z przeciętną szybkością 30,63 węzłów na godzinę, przebywając trasę w ciągu 3 dni, 23 godzin, 57 minut, co wynosi o 3 godziny 37 min. mniej od rekordu „Normandie” płynącej z szybkością przeciętną 30,1 węzłów na godzinę.



## Możliwość podziału Hiszpanii

Berlin. 31. 8. PAT. Wiadomość, pochodząca z Londynu, że w czasie spotkania delegatów stron walczących w St. Jean de Luce, omawiana była rzekomo kwestja podziału Hiszpanji, wywołała duże poruszenie w tutejszych kołach politycznych. Zadają sobie tu pytanie, ze strony którego mocarstwa pochodzić mogą tego rodzaju sugestje. W sprawie tej zamieszcza swe spostrzeżenia londyński korespondent „Lokal Anzeiger“, którego bliskie stosunki z dyplomatycznymi kołami niemieckimi w Londynie są ogólnie znane. Pisze on: Ponieważ w Londynie wskazywa-

no od początku na możliwość rozpadnięcia się Hiszpanji, jako na konsekwencję wojny domowej, ciekawem byłoby wiedzieć, kto wprowadził ten projekt do rokowań. Zdają się więc potwierdzać przypuszczenia, że humanitarna akcja dyplomatów stała się w ich rękach akcją polityki zagranicznej.

### Zginął na posterunku

Paryż. 31. 8. PAT. Zginął podczas walk w Hiszpanji w dniu 17 sierpnia specjalny wysłannik „Intransigeant“ red. Guy de Traversay. Zwłok dotychczas nie odnaleziono.

## Walki w Hiszpanii bez poważniejszych rezultatów

Paryż, 31. 8. PAT. Operacje wojskowe w Hiszpanji nie przyniosły w ciągu ostatnich dwóch dni poważniejszych rezultatów. Nacisk wojsk powstańczych na Toledo i Madryt wyraził się zajęciem kilku miejscowości, ale nie doszło do niczego o decydującym znaczeniu. Ataki powstańców na przełęcz Leon zostały odparte przez milicję robotniczą. Huesca ma być obecnie okrażona przez wojska rządowe, podczas gdy krąg powstańczy dokoła Malagi zacieśnia się coraz bardziej. Punkt ciężkości znajduje się obecnie nad zatoką biskajską, gdzie na skutek zapowiedzi podjęcia decydującego ataku przez powstańców, zaczyna się masowe opuszczanie Irunu przez kobiety, dzieci i starców. Już w dniu wczorajszym przeszło 2 tys. uciekinierów przekroczyło granicę francuską, a w ciągu dnia dzisiejszego oczekiwane jest przybycie dalszych 4 tys. osób. Władze francuskie czynią odpowiednie przygotowania na granicy celem pomieszczenia emigrantów i zapewnienia im odpowiedniej opieki sanitarnej. Ze względu na to, że wojska powstańcze zdecydo-

wane są na przeprowadzenie ostatecznego ataku równocześnie od strony lądu, morza i powietrza, walka będzie miała prawdopodobnie niezwykle krwawy charakter, gdyż obrońcy Irunu zapewnią, że nie poddadzą się. Powstańcy oczekują tylko na przybycie 5 jednostek morskich, które mają wziąć udział w planowanym bombardowaniu wybrzeża.

### Tajemnicza misja hiszpańska w Paryżu

Paryż. 31. 8. PAT. Dziś po południu przybyli do Paryża z Madrytu i Barcelony minister oświaty Marcel Domingo, deputowana komunistyczna z Oviedo Irviduri, nazywana ogólnie La Pasionaria i b. minister finansów Antonio Lava. Po przybyciu do Paryża udali się oni natychmiast do ambasady hiszpańskiej, odmawiając udzielenia jakichkolwiek wywiadów.

## Skutki przymierza Sowietów z Czechosłowacją

Berlin, 31. 8. PAT. Amerykański publicysta Dennis, zamieścił w „Berliner Tageblatt“ artykuł, w którym opisując swój pobyt w Z.S.R.R., szczególnie podkreśla bliskie stosunki wojskowe Sowietów z Czechosłowacją.

Nieliczni z pośród Amerykanów i Anglików — pisze Dennis — zdają sobie sprawę, jak blisko centrum zachodniej Europy sięga wojskowa linia Z. S. R. R. W rzeczywistości linia ta przebiega przez zachodnią Czechosłowację o 150 mil od Berlina.

Amerikanin opowiada w dalszym ciągu, że portierzy hotelowi w Pradze oświadczyli, że w czasie czechosłowackich manewrów były w Pradze wszystkie większe hotele zajęte przez sowieckich generałów i oficerów sztabowych. Zastanawiającym jest również, że na te opracowane wspólnie z sowieckim sprzymierzeńcem manewry nie został zaproszony wojskowy atta-

che Stanów Zjednoczonych. Incydent ten jest zupełnie zrozumiały, biorąc pod uwagę przymierze Z.S.R.R. z Czechosłowacją.

Dennis przypomina również dementi uczynione w angielskiej izbie gmin, na podstawie oficjalnego oświadczenia czechosłowackiego premiera, w którym zaprzeczono jakoby w armii czechosłowackiej współpracowała większa ilość sowieckich oficerów.

Amerykański publicysta zwraca również uwagę na olbrzymie zbrojenia Sowietów, które mają tę wyższość, że ofensywę przeciwko specjalnemu ustrojowi innych państw będą mogły prowadzić w czasie dla siebie dogodnym, podczas gdy zagrożone kraje stosują jedynie bierną defenzywę, a nawet przeciwko wpływom teoretycznego komunizmu bronią się jedynie powierzchownie.

### Smiały napad rabunkowy

Łódź, 31. 8. Wczoraj przed południem do mieszkania Stacińskich przy ul. 11 Listopada 20 wkradli się dwaj osobnicy, którzy obecną tam służącą Franciszkę Polinceusz uderzyli tępym narzędziem w głowę tak że zemdlła i po związaniu jej splądrowali całe mieszkanie. Łupem bandytów padła gotówka w kwocie 40.000 zł. Dochodzenie policyjne wykazało jednak i to zgodnie ze świadectwem lekarskim, że uderzenie służącej nie było tak silne, aby ją zamroczyło. Służącą aresztowano a w nocy przeprowadzono obławę i aresztowano kilkunastu mężczyzn oskarżonych o dokonanie rabunku. Zwraca uwagę fakt, że służąca ta przed kilkoma miesiącami miała podobny wypadek w innym mieszkaniu, gdzie była również aresztowana i wypuszczona na wolność z powodu braku dowodów.

### PODZIĘKOWANIE

WPANU DROWI RUBINOWI za wyleczenie syna naszego ELIASZA CHAMEIDESA ze skomplikowanej choroby jamy nosowej, serdecznie dziękują  
7502g  
SALZOWIE, Tarnów.

### Gwałtowny huragan

Postawy, 31. 8. PAT. Wczoraj przeszedł nad gminą kobylnicką gwałtowny huragan, który na terenie wsi Sierody, Olezowski pozrywał dachy z domów, przyczem 4 domy i 2 stodoły zostały zupełnie zrujnowane.

Starosta Postawski powołał specjalną komisję, która udała się natychmiast do wymienionych wsi, celem ustalenia rozmiaru wyrządzonej szkody i opracowania memorjału w sprawie przyjęcia z pomocą ofiarom klęski

CHIRURG

## Dr. Jerzy Kanarek

B. Asystent Kliniki Chirurg. U. J.

POWRÓCIŁ

Kraków, KARMELICKA 34 — tel. 144-10

### Nowe stanowisko min. Titulescu

Paryż. 31. 8. PAT. Havas donosi z Bukaresztu, że premier Tatarescu zaproponował b. ministrowi Titulescu, aby nadal reprezentował Rumunję w Lidze Narodów. Odpowiedź Titulescu jeszcze nie nadeszła.

### Wynik podróży Schachta do Paryża

Paryż, 31. 8. PAT. Berliński korespondent Havasa donosi, że w berlińskich kołach politycznych wyrażają się z optymizmem o wynikach podróży min. Schachta do Paryża. Nie ukrywa się tu, że przeprowadzone zostały rozmowy, które mogą mieć zbawienny wpływ na dalszy rozwój stosunków francusko-niemieckich. Korespondent informuje dalej, że według pogłosek krążących w tych kołach, nie tylko przewidywany ma być nowy przyjazd min. Schachta do Paryża, lecz że wkrótce przybyć ma do Berlina wybitna osobistość francuska z po za kół politycznych, celem nawiązania rozmów gospodarczych.

### Trocki — izolowany

Berlin. 31. 8. PAT. Z Oslo donoszą, że norweskie ministerstwo sprawiedliwości postanowiło na podstawie decyzji królewskiej całkowicie izolować Trockiego i jego żonę, pozostawiając ich pod ścisłym nadzorem. Wydano rzekomo również postanowienie, ograniczające swobodę ruchów Trockiego. Trockiemu nie wolno przyjmować żadnych gości bez pozwolenia centralnego urzędu paszportowego. Jego poczta, telegramy i telefony podlegają ścisłej kontroli.

### Olbrzymia defilada

Rzym. 31. 8. PAT. Na równinie Volturara odbyła się dziś przed królem i Mussolinim wielka defilada wojsk, biorących udział w manewrach. Przeddefilowało 50000 żołnierzy i 5000 oficerów. Defiladą dowodził książę Piemontu. Na defiladzie byli obecni książęta Aosty i Bergamo, hrabia Turynu, marszałkowie Badoglio, de Bono i Balbo, minister Ciancio i większość członków rządu. Przeddefilowało 18 pułków piechoty, 4 pułki bersaljerów, 7 pułków artylerji dywizyjnej, 4 pułki kawalerji, 3 pułki artylerji przydzielonej do korpusów i 3 pułki saperów. W defiladzie wzięło udział 400 armat, 355 haubic, 580 czołgów, 900 motocyklów i 2380 samochodów.

### Katastrofa w Alpach

Chamonix. 31. 8. PAT. 4-ch alpinistów z Genewy padło ofiarą katastrofy. Na skutek pęknięcia liny 3 poniosło śmierć, jeden ocalał.

### „Rexiści“ coraz bardziej odsłaniają swe antysemityczne oblicze

Bruksela, 31. 8. ZAT. Naczelny Organ rexistów w Belgji „Le Pays Réel“ zamieszcza ostatnio coraz więcej notatek i artykułów o zabarwieniu antysemitycznym. Do tej pory przywódca rexistów Leon Degrelle ze względów taktycznych unikał ujawniania tendencji antysemitycznej. Obecnie jednak ruch ten coraz bardziej odsłania swe antysemityczne oblicze.

### O pokój na Pacyfiku

Yosemite. (Kalifornia) 31. 8. PAT. Konferencja w sprawie stosunków na Pacyfiku zakończyła swe obrady. Delegaci Francji, Anglii, ZSRR i Japonii zgodnie stwierdzili, że jednym z najważniejszych zagadnień na wschodzie jest znalezienie metody, któraby umożliwiła osiągnięcie bezpieczeństwa zbiorowego oraz kwestje, dotyczące zmiany równowagi sił na Oceanie Spokojnym



**Już zbliża się**  
**PARADA RYTMU**  
**PARADA TANCA**  
**PARADA ŚWIECHU**

# BŁĘKITNA PARADA

## KRONIKA KRAKOWSKA

# Rozszerzenie sieci tramwajowej w Krakowie

Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem wiceprezydenta Dra Kłimeckiego posiedzenie Rady Miejskiej, na którym po uchwaleniu szeregu wniosków o mniejszym znaczeniu przystąpiono do dyskusji nad rozbudową sieci tramwajowej w Krakowie. Inwestycja ta, której koszt wyniesie ok. 400 tys. zł. (na pokrycie tego kosztu Krakowska Miejska Kolej Elektryczna otrzymuje pożyczkę z Funduszu Pracy) przedstawiać się będzie następująco: 1) Zbudowana będzie nowa linia normalna i dwutorowa na długości 600 m. jako przedłużenie obecnej linii Nr. 2 ulicami Podwale, Straszewskiego i połączona z torami, istniejącymi w ulicach Franciszkańskiej i Zwierzynieckiej, 2) Przebudowana będzie obecna linia tramwajowa Nr. 2 na odcinku od ul. Podwale do ul. Kazimierza Wielkiego o długości 2.240 m. z wąskotorowej na normalnotorową.

Projekt rozbudowy sieci tramwajowej referował dyr. M. K. E. inż. Polaczek-Kornecki. W czasie dyskusji szereg mówców poruszał bolączki komunikacyjne różnych dzielnic miasta, przyczem nie obeszło się bez charakterystycznych momentów. I tak radny Cekiera (P.P.S.)

podniósł fakt nie przyjmowania przez tramwaje robotników żydowskich do pracy, a następnie w ostrych słowach zaprotestował przeciw praktyce przetargowej Zarządu Miasta. W szczególności fakt powierzenia budowy szkoły na gruntach poaugustyjańskich oferentowi droższemu, z pominięciem tańszego, tylko dlatego, że ten ostatni jest Żydem. Tę bezprzykładną praktykę — o której N. Dz. już doniósł — napiętnowali jeszcze inni radni w swych przemówieniach. Aczkolwiek sprawa ta nie pozostawała w żadnym związku z porządkiem dziennym, to jednak radni nie mogli się mimo uwag przewodniczącego, powstrzymać od wyrażenia swego protestu. Zresztą, — jak podkreślali inni — w związku z tą sensacją przetargową różnie sobie w Krakowie na ucho opowiadają.

W sprawach tramwajowych wyczerpującej odpowiedzi udzielił dyskutantom dyr. Polaczek-Kornecki.

Następnie dokonano uzupełniającego wyboru członka komisji rewizyjnej Zarządu Miasta, którym to członkiem został obrany p. Rudolf Jędrzejowski.

### DYŻURY LEKARZY I APTEK:

Dziś mają dyżur nocny lekarze: Dr Bleiweis Józef, Karmelicka 11, tel. 182-10; Dr Goldbergerowa Maria, Wielopole 30, tel. 151-46; Dr Kaczyński Henryk, Topolowa 42, tel. 162-11; Dr Stanisławski Józef, Łobzowska 45, tel. 174-42.

Dziś mają dyżur nocny apteki: Szczepańska 1, Kościuszki 18, Długa 66, Mikołajska 4, Starowiślna 77, Rynek Podgórski 9.

### WYJAZD PREZYDENTA DRA KAPLICKIEGO DO BUDAPESZTU

Dnia 31 sierpnia br. wyjechał do Budapesztu prezydent Krakowa Dr. Mieczysław Kaplicki.

Prezydent Dr. Kaplicki wchodzi w skład delegacji polskiej na uroczystości węgierskie w 250-lecie zdobycia Zamku Budzińskiego od najeźdźców tureckich.

### POWRÓT Z URLOPU

Prezes Sądu Apelacyjnego w Krakowie, p. Kazimierz Rudnicki, powrócił z urlopu wypoczynkowego i objął urzędowanie. Interesowane strony przyjmują codziennie od godziny 12-tej do 13-tej, z wyjątkiem niedziel i sobót.

Prezes krakowskiej Izby Kontroli Państwowej Dr. Włodzimierz Kraus powrócił z urlopu wypoczynkowego i objął z dniem wczorajszym kierownictwo Izby.

### GOŚCIE FRANCUSCY W KRAKOWIE

W dniu wczorajszym przybyła do Krakowa własnym autokarem francuska wycieczka z Nicyi w liczbie 14 osób dla zwiedzenia zabytków miasta, oraz salin wielickich.

Przybył dziś również p. Gollian, dziennikarz francuski z Algieru, który zwiedzał zabytki miasta i udał się na Wawel, podobnie jak i wycieczka francuska, — dla złożenia hołdu Marszałkowi Piłsudskiemu.

### BURZA I ULEWA

Wczoraj po południu nad Krakowem i okolicą przeszła burza z piorunami, połączona z krótkotrwałą, gwałtowną ulewą. Burza wyrządziła dość poważne straty w ogrodach i sadach.

### SPRAWA OTOCZENIA WAWELU

W sobotę 29 sierpnia br. Prezydent Dr. Kaplicki w towarzystwie ławników, dyr. Zarządu miejskiego Hergeta i naczelników wydziałów udał się na ul. Zwierzyniecką i pl. Na Groblach. Członkowie Zarządu miejskiego obejrzeni parcelę gminną, znajdującą się opodal mostu dębnickiego, wypowiadając się za jej nie zabudowywaniem dla odsłonięcia widoku na Wawel od strony zachodniej. Na parceli tej projektowane jest założenie zielone, któryby się łączył ze skwerem na pl. Na

Groblach i sięgałby aż pod wzgórze wawelskie.

Następnie członkowie Zarządu miejskiego zapoznali się z istniejącym obecnie rozkładem ścieżek plantacyjnych i projektami zmierzającymi do pewnych zmian u zbiegu ul. Baszłowej z ul. A. Połockiego.

### ZBIÓRKA NA GLUCHONIEMYCH

Żydowskie Stowarzyszenie Gluchoniemych „Przyjaźń” w Krakowie, którego działalność zwrócona jest przede wszystkim w kierunku ulżenia nędzy żydowskich gluchoniemych naszego miasta, urządza dziś dnia 1 września zbiórkę uliczną. Stowarzyszenie zwraca się do społeczeństwa żydowskiego z gorącą prośbą o usilne poparcie tego dzieła dobroczynnego przez liczne datki, aby umożliwić dostarczenia gluchoniemym ciepłej odzieży na zimę i środków żywności, w okresie ciężkiego bezrobocia.

(Adres Stowarzyszenia: p. O. Wassermann w firmie „Wudeta” Kraków, ul. św. Gertrudy 29. — Konto PKO. 409.028. dla Stowarzyszenia Przyjaźń).

### SPŁOSZENI PRZEZ DOMOWNIKÓW

W ub. niedzielę około godz. 18.30 niewykryci narazie sprawcy dostali się do mieszkania Nusyma Leiba Wolfa, przy ul. Krakowskiej 9 i rozpruli przy pomocy raka, zewnętrzny pancierz kasy ogniotrwałej, jednak do kasy nie dostali się, gdyż zostali spłoszeni przez domowników.

### WIELKA KRADZIEŻ

Z mieszkania Salomona Goldy, przy ul. Rakowickiej L. 1, skradziono między godz. 17 a 19-tą około 1.000 zł. gotówką, srebrny kandelaber 8-ramienny, 4 srebrne kielichy i sznur pereł o wartości na razie nie ustalonej.

### ZATRZYMANI ŻŁODZIEJE

Alojzy Borowski, lat 24, węglarz, bez zajęcia, zam. w Brouowicach Wielkich pow. Kraków i Stefan Pilecki, lat 25, robotnik, bez zajęcia i miejsca zamieszkania, skradli w nocy na 27 bm. ze składu Herszlika Sobermana i Joska Leiba Silbersteina, przy ul. Rzeszowskiej L. 3, większą ilość skórek futrzanych, wartości 2287 zł. Dnia 29 bm. organa śledcze zatrzymały obu złodziei śpiących na łące w okolicy nł. Grzegorzeckiej. Większą część skórek znaleziono w pobliskich pokrzywach i zwrócono pokrzywdzonym.

— KOŁO DRAM. „HASAPIR” (Meiselsa 2) urządza dziś we wtorek godz. 8 wiecz. inauguracyjne otwarcie sezonu z urozmaiconym programem. Wstęp dla członków i wprowadzonych gości wolny.

### TOWARZYSTWO „DOM ZDROWIA”,

Lwów, ul. Krasieckich 18a tel. 252-4 prowadzi w sezonie jesiennym następujące pensjonaty dla inteligencji:

1) TRUSKAWIEC — ryczałt kuracyjny, obejmujący trzytygodniowy pobyt w pierwszorzędnym pensjonacie ze światłem i usługą, doborowy wikt dietetyczny (stół dla diabetyków), takse klimatyczną, opiekę lekarską, 11 kąpiel mineralnych w pierwszej klasie i legitymację do źródeł. — Cena we wrześniu 165 zł. Pokoje dwuosobowe, doborowe towarzystwo.

2) KRYNICA — ryczałt obejmujący mieszkanie wygodne i komfortowe wikt pięciokrotny smaczny i obfity, takse klimatyczną i opiekę lekarską kosztuje 135 zł.

Rezerwowanie pokoi dla rodzin i grup, szybkie zgłoszenia przyjmuje i informację udziela sekretariat Towarzystwa. 505k

**DYWANY**  
 linoleum, ceraty, firanki, kapy  
 chodniki, i portjery  
**M. HALRERN**  
 Kraków, ul. Posańska 18  
 Udogodnienia przy kupnie  
 Telefon 116-79

PRZEDSZKOLE przy Instytucie Spierera przez wrzesień czynne na Krzemionkach. Zbiórka Wolnica 8.30 7493g

ANGIELSKI: czy chcesz umieć języka angielskiego z prawdziwym angielskim akcentem? — Więc zwróć się do Dżeka! Młodzieniec przebywający trzy lata w szkole w Londynie — udziela lekcji języka angielskiego. Zgłoszenia „Nowy Dziennik dla „Dżeka”. 7511g

WYCHOWANIE na wolnym powietrzu. — Instytut Spierera, Kraków, Starowiślna 85, Krzemionki przyjmuje uczniów na stały pobyt i na czas od godz. 3—7. 7494g

KURSY JEZYKÓW. OBCYCH, dokształceni ogólnohandlowe, trzyletnie, Kraków, — Rynek główny 23/III, kształcą REFERENTKI, sekretarki, korespondentki, buchalterki, tłumaczki biurowe, prasowe. Wpisy dni powszednie 11—13, oraz poniedziałki, wtorki, czwartki, piątki 17—19. Zniżki urzędnikom, niezamężnym. Popołudniowe, wieczorne kursy językowe indywidualne, zbiorowe. METODA INDYWIDUALIZUJĄCA. 7367g

SZKOŁA TANCA ARTYSTYCZNEGO Anity Wachsman Orlińskiej, zatwierdzona przez Ministerstwo W. R. i O. P. została przeniesiona ze Sali Saskiej do własnego nowoczesnie urządzonego lokalu (prysznic) w Ryнку Głównym 32. Kursy zawodowe z wydawaniem dyplomów. Kursy dla dzieci od lat 3-6. — Gimnastyka odtłuszczająca dla pań. 563k

W P I S Y na koncesjonowane KURSY HANDLOWE F E I N B E R G A, Starowiślna 28, codziennie. 231k

ANGIELSKI, francuski, niemiecki, metoda Ansona, Krowoderska 5. Zł. 4.— miesięcznie. 7403g

Wpisy na KURSY HANDLOWE PROF. NYCZA, Senacka 6 dla Dorosłych od 17. Popołudniowe i wieczorne księgowości. MASZYNOPIŚMA nauka metodą krytą 30. maszyn. — stenografia. 491k

### W Z M I A N K A.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie zwraca uwagę na rozpisany w „Monitorze Polskim” przetarg na naprawę żelaznej konstrukcji wiaduktu drogowego nad torami w ul. Warszawskiej w Krakowie.

Informację udziela Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie, Wydział Drogowy (pokój Nr. 189a). 569k

Za Naczelnika Służby Drogowej  
 (—) INŻ. MIŚNIAKIEWICZ  
 Zastępca Naczelnika Służby Drogowej

Rozpowszechniajcie „Nowy Dziennik”



### INSERATOW DROBNYCH

nie przyjmuje się telefonicznie tylko wprost w Administracji i wyłącznie ZA GOTÓWKĘ.

Pocztę szyfrową odbierać można tylko w ciągu 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

### Woine posady

**POSZUKIWANY** młody, zdolny agent mogący złożyć kaucję. Zgłoszenia pod „Dział spożywczy“ do Adm. Nowego Dziennika. 7505g

### Posad poszukuj:

**ZDOLNA** pomocnica modniarska poszukuje posady od zaraz. Zgłoszenia pod „125“ do Adm. Nowego Dziennika. 7507g

**BUCHALTERJĘ**, korespondencję niemiecko - polską, podatki, załatwia rutynowany buchalter - bilansista. Tanie, szybko i dokładnie. Kraków, Biuro Ogłoszeń Sienna 12 — „Zdolny buchalter“. 7465g

**BUCHALTER - KORESPONDENT** polsko - niemiecki, samodzielny, rutynowany w zawodzie kupieckim, przyjmie posadę ewentualnie przedstawicielstwo handlowe. Zgłoszenia: „Referencje i kaucja“ Biuro Stattera, Kraków, Rynek 8. 568k

### Kupno

**NOSZONA** garderobę kupuję, płacę dobrze. Goldberg, Gazowa 13, tel. 168-21. 7385g

### Sprzedaz

**MASZYNY** do szycia „Singera“, „PFAFFA“ nowoczesne okrętki, dziurkarki, mierzarki, plisówki, rymarskie, kuśnierskie. — **TRYKOTARSKIE**, okazjnie poleca: Secondhandmachine — Katowice, Gliwicka 24a. 561k

**GIMNASTYCZNE** koszulki, spodnie, — pantofle, torby szkolne „Start“, Wiślna 1. 567k

**WYSPRZEDAŻ** sezonowa bielizny w Fabryce „Lira“ Kraków, Szewska 18. —

**FIRANKI**, kapy, serwety poleca najtaniej według najnowszych żurnali pracownia Holzerowej, ul. Szczepańska 5. 7428g

**UNDERWOOD** maszyny do pisania, ogromny wybór najlepiej polecia Max Löwenstein, Kraków, Zwierzyniecka 11. Telefon 16250.

**NAJTAŃSZE ŻRÓDŁO** wyrobów **TAPICERSKICH**, Goldschmidt, Mostowa sześć. 42g

### Interesy handlowe

**WYJEŻDZAM** z początkiem września na 10 dni do CZECH i podejmuję się załatwienie spraw. Wynagrodzenie umiarkowane. Zgłoszenia do Adm. N. Dziennika pod: „Kupiec - Prawnik“.

**KAPITAŁ 30-40.000 ZŁ.** Poszukuję lukratywnego przedsięwzięcia do kupna lub przystąpię jako spółnik ze współpracą — ewent. obejmę skład komisyjny poważnej firmy. Zgłoszenia pod „Lukratywny“ do Adm. Nowego Dziennika. 445k

### Różne

**TYLKO** na krótki czas przyjechała do Krakowa na żądanie klientów jasnowiedząca **LUBOWSKA** przepowiada przeszłość i przyszłość zdumiewająco i trafnie udziela porad w różnych najważniejszych okolicznościach, ustnie i pisemnie podaje szczęśliwy numer losu podaj swój dokładny adres. Na koszty porta załączyć 80 gr. znaczkami pocztowymi — przyjmuje co dziennie od godz. 8 do 9 wieczór, Kraków, Bracka 5 front mieszkanie 12. 571k

**UPRAWNIONY ZAKŁAD DENTYSTYCZNY WŁADYSŁAWA LUSTGARTENA**

przeniesiony został Kraków, WIEŁOPOLE 28 — przyjmuje od 10—1, 3—7. 562k

**PORADY** i interwencje **ASEKURACYJNE** Wszelkiego rodzaju ubezpieczenia. Zaprzyśiężony biegły. Henryk Fischler Kraków. — Długa 55. Tel. 118-70. 7512g

**POWRACAJĄCY** z letnisk pamiętają o prawdziwej chemicznej pralni i farbiarni **FR. JOGAŁŁY** Centrala Dietla 93. Uwaga tylko Nr. 93. — Telefon 141-65.

### Nauka i wychowanie

**PRZEDSZKOLE** — **WSPÓŁCZESNE** Mgr. Körnerówny, Łobzowska 5, m. 5 przyjmuje wpisy od 1 września między 4—7. 552k

**LEKCIJE** francuskiego, niemieckiego, angielskiego, udziela nowoczesną metodą nauki czycielka gimnazjalna. Gramatyka, literatura, konwersacja, korespondencja handlowa, tłumaczenia. Przygotowuje do egzaminów. Ceny niskie. Kraków, Sarego 11, mieszkanie 10. 7513g

**SZKOŁA MUZYCZNA MONIUSZKI** — Kraków Mikołajska 32 przyjmuje **WPISY**. **ULGI** w opłatach. — **Zniżki kolejowe.** — 442k

**KONCESJONOW. KOEDUK. KURS Y HANDLOWE GRYSZPANA** Kraków, ul. Sarego 12 **WPISY** codzienie. Dla pp. Abiturjentów (-ek) ze spół oddzielny. 447k

**PRZEDSZKOLE** przy ul. Syrokomli 17 pod kierownictwem doświadczonej pedagogiczki p. Weissowej przyjmuje dzieci w wieku do lat 7. — Przy pogodzie zajęcia i zabawy w dużym ogrodzie. Wpisy codziennie od 1 września. 7443g

**NIEMKA** ze znajomością języka polskiego udziela lekcji niemieckiego za 50 groszy godzinie. Zgłoszenia: Kraków, Podbrzezie 3 I. p. m. 12.

**JEDYNA** w okręgu **Jednoroczna Szkoła KUPIECKIEGO** Przeposobienia męska - żeńska **PROF. NYCZA**, Kraków, ul. Senacka 6. Zniżki kolejowe. — Wszystkie podręczniki wypożyczają się. — Prospekty darmo. — 490k

### Zdrojowiska

**RABKA** pełnokomfortowy pensjonat „ZAWORY“ Nowy Świat Reginy Markheimowej, pokoje duże, słoneczne. Kuchnia wykwińska, rytualna. Ceny na wrzesień niższe. Przyjmuje zamówienia na święta. Tel. 193. — 560k

**ZAKOPANE** Pełnokomfortowy renowany pensjonat „ŚWIT“ — zapewnia przyjemny, tani, wesoły pobyt na pięknej jesień. Kuchnia wykwińska. Ceny od 5-6 zł. Zamówienia na święta przyjmuje zarząd Graffowie. 7509g

**KRYNICA** „RAMONA“ tel. 277. Poleca na wrzesień pokoje pierwszorzędne utrzymanie. Ceny bardzo niskie. Zarząd **BRAUNÓW**. 495k

**KRYNICA** „Oaza“ Dra med. Kupczyka, blisko centrum, ceny niskie. 497k

**PENSJONAT Beck-Malzowa RABKA**, — Willa Porębianka otwarty cały rok. Ceny niskie. Telefon 259. 431k

„WISŁA“ Pensjonat „Olzona“ pokoje z utrzymaniem po cenach umiarkowanych. 506k

**KRYNICA WILLA ULANA, DEPTAK** pełny komfort, słoneczne balkonowe pokoje, ogród kwiatowy do leżakowania, wymienita kuchnia, także djetetyczna. — ceny niskie. 8888kr

**RABKA - 7DRÓJ**. — Pełnokomfortowy pensjonat „Eljaszówka“ centrum, poleca pokoje słoneczne z werandami na miesiąc wrzesień zł. 5 od osoby. Kuchnia znana wykwińska, utrzymanie 5 razy dziennie. Radjo patefon — Zarząd: Scherer - Rebenowa, Tel. 142. 9120k

### Lokale

**KOMFORTOWY** umeblowany pokój meblowany, dwuosobowy (małżeństwo, uczenie) utrzymanie, bez, wolny. Zacisze 12, — parter m. 2. 7504g

**SUTERYNY** elektrycznie oświetlone do wynajęcia. — Wiadomość Dr. Goldwasser, Sarego 7. 7426g

**LOKAL**, 3 pokoje frontowe do wynajęcia. Wiadomość: Dr. Goldwasser, Sarego 7. 7426g

**W RYNKU** głównym w Krakowie lokal frontowy z dużą wystawą oraz 5-pokojowe mieszkanie z pełnym komfortem do wynajęcia. Sienna 2. Wskaże dozorca. — 303k

**POKOJ** umeblowany dla 2 pań do wynajęcia. Dietla 81. m. 2. 7510g

**POKOJ** jedno - lub dwuosobowy komfortowo urządzone wolny, Telefon 136-09. 7508g

**DO WYNAJĘCIA** pokój dla ucznia z utrzymaniem lub bez Rynek Główny. Zgłoszenia do Adm. Nowego Dziennika pod „Rytualna kuchnia“. —

**POKOJ** komfortowy, z nyzą, telefonem, łazienką, wykwińtem utrzymaniem, — dla dwóch sytuowanych panów, studentów (tek). Plac Dominikański 4, II. p. 565k

**POKOJ** komfortowy frontowy, I piętro, łazienka, telefon, wolny. Kraków, — Telefon 130-39. 566k

**UCZNIA** z kompletem utrzymaniem — przyjmie lepsza rodzina żydowska. Kraków, Bonerowska 5 m. 8. 7501g

**MIESZKANIE**, utrzymanie ryt. opieka dla ucznia. Diwińska — Wrzesińska 6. m. 10.

**STUDENTA** na mieszkanie przyjmę. Wolnica 13, I. p. m. 16.

### ROZBITKI.



„Bilu — przestrasz no — mnie porządnie — nie mogę — pozbyć się — czkawki!“

**PRENUMERATA:** w Krakowie z odrośnieniem i bez odrośnienia oraz na prowincji i z przesyłką pocztową . . . miesięcz. „4,30 kwart. zł. 12,90 Zagranicą z przesyłką pocztową . . . „7,50 „ „22,50 **OGŁOSZENIA.** Podstawą obliczeń jest 1 mm. w jednym lamie. Str. w tekście i nadesłaniem na 3 łamy po 76 milimetr Str. za tekstem 6 łamów po 38 mm. Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 16 stów

**CENY** w złotych: I strona 1.25. Tekst 1. Nadeślone 0.75. Za tekstem 0.25. Drobne od słowa 10 gr. Dla poszukujących pracy 05 gr. Gratulacje kondolencje do 4 wierszy zł. 5. Ogłosz. ślubne i zaręczynowe zł. 10. Podziękowania lekarskie do 25 mm. zł. 10. Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w I. lam. zł. 20. Za zastrzeżenie miejsc dolicza się 25% za druk kolorowy 50%. **NOWY DZIENNIK** wychodzi codz. także w poniedz. i dni poświat.